

SŁOWO POLSKIE

CZY
TEL
NIK

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III

Wrocław, środa 29 września 1948

Nr 269 (679)

KONGRES SŁOWIAN AMERYKAŃSKICH UZNAŁ HENRY WALLACE'A

swym kandydatem na prezydenta USA

Ponowny wybór Leona Krzyckiego

CHICAGO (PAP) Henry Wallace, wygłosił przemówienie na zjeździe słowian amerykańskich. Przypomniał on, że odbudowa Niemiec zachodnich przedsięwzięta przez mocarstwa zachodnie kryje w sobie niebezpieczeństwo odrodzenia militarystyki niemieckiej i nowego zbrojnego konfliktu.

„Narody słowiańskie — oświadczył Wallace — znają cenę wojny i zapłacili za nią większymi ofiarami niż naród amerykański i narody Europy zachodniej.

W Stanach Zjednoczonych pewnie koła chcą, aby naród amerykański zapomniał o 6 milionach zabitych Polaków.

Precyzując swój program polityczny — Wallace wezwał do:

1) apolitycznego programu pomocy zagranicznej ze specjalnym uwzględnieniem narodów słowiańskich, jako tych, które najwięcej ucierpiały.

2) poparcia przez Stany Zjednoczone planu demokratycznych zjed-

noczonych Niemiec — w myśl umowy poczdamskiej,

3) gwarancji w ramach ONZ przeciwko odrodzeniu się potęgi niemieckiej,

4) ogłoszenia zakazu produkowania i używania broni atomowej oraz ustanowienie międzynarodowej kontroli produkcji energii atomowej.

Wallace zażądał ściągnięcia odszko-
dowań od Niemiec na rzecz państw, które padły ofiarą ich agresji, zmniejszenia wydatków amerykańskich na zbrojenie, cofnięcia poparcia udzielanego przez Stany Zjednoczone dyktatorom w Grecji, w Chinach i w Południowej Ameryce.

Wallace wyraził przekonanie, że

partia postępową umożliwi narodowi amerykańskiemu i narodom wszystkich państw słowiańskich harmonijną współpracę i pokojowe współżycie.

Zjazd słowian amerykańskich wybrał ponownie przewodniczącym kongresu Leona Krzyckiego.

Zjazd uchwalił m. in. rezolucję, wzywającą wszystkich obywateli Stanów Zjednoczonych do pracy na rzecz pokoju oraz do wyboru Wallace'a na prezydenta USA.

Grupa sabotażystów gospodarczych staje przed Sądem Wojskowym w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. (PAP). — 1 października rozpocznie się przed rejonowym Sądem Wojskowym wielki proces o wielomilionowe nadużycia na szkole Państwowej Fabryki Nitrozwiazków w Łęgowie. Na ławie oskarżonych zasiądą: b. dyrektor naczelny fabryki Smoliński, b. dyrektor Bułow, Brunon Goździewski — kierownik działu finansowego fabryki, Józef Tre-
winski — dyrektor administracyjny Zjednoczenia Przemysłu Farmaceutycznego oraz Sylwiusz Kulesza, inżynier budowlany, kierownik górnictwa i technicznego budownictwa nadziemnego w Łęgowie.
Smoliński w czasie pełnienia funk-

cji dyrektora wykrył fakt niespójności remanentów poniemieckich, sprzedając urządzenia, stanowiące własność fabryki.

Zbrodnictwo Smolińskiego i współników doprowadziło do kompletnej ruiny i unieruchomienia ważnej placówki gospodarczej.

Konfident gestapo przed sądem w Wadowicach

WADOWICE (PAP). — Przed Sądem Okręgowym w Wadowicach toczy się proces Andrzeja Kaszy, szefa konfidentów i współpracownika gestapo z Oświęcimia oraz przedwojennego konfidenta policji granatowej.

W toku procesu będzie zeznawało ponad 230-tu świadków, akta procesu zawierają 5 tomów o 800-letnich, akt oskarżenia obejmuje 79 kart maszynopisu.

Zerzucano na Kaszy dokonanie w czasie okupacji znacznej liczby zabójstw ludności polskiej, organizowanie i bra-

niach, zorganizowanie szajki konfidentów do walki z polskim ruchem podziemnym i denuncjowanie partyzantów.

W czasie aresztowań Kasza katował więźniów i znęcał się nad nimi. Był on postrachem ludności cywilnej. Poszukiwawszy sobie całkowitego zaufania niemieckich żandarmów, stał się formальnym władcą Oświęcimia, decydując o życiu i śmierci jego mieszkańców. Na jego żądanie uniesiono i ukarano nawet kilku kolejnych niemieckich burmistrzów Oświęcimia.

Togliatti stwierdza:

Jedynie bezkompromisowa walka może doprowadzić do zwycięstwa

RZYM. (PAP). — Przywódca włoskiej partii komunistycznej Palmiro Togliatti wygłosił przemówienie na posiedzeniu Komitetu Centralnego partii.

Togliatti podkreślił, że największe nie-

bezpieczeństwo dla partii stanowi oportunizm. „Niektórzy towarzysze — mówił Togliatti — w momencie, kiedy spotkali się z zorganizowanym i potężnym klasą burżuazyjną, stracili jasną perspektywę, która daje program polityczny partii komunistycznej”. Wyboru 18 kwietnia, które powinny być wskazane, że droga pokojowej budowy socjalizmu jest zamknięta, doprowadziły niektórych komunistów do odejścia oportunistycznych, często maskowanych frazeologią rewolucyjną.

Jako przykład niedoceniania własnych sił przeceniania sił lewicowców, Togliatti podał uleganie wpływom propagandy wojennej imperialistów. Propaganda ta pragnie zasugerować, że wojna zagraża bezpośrednio, że nie można jej uniknąć. Czyni się to w celu wywołania paniki i zmian w układzie sił.

Proces hitlerowskiego denuncjatora

WARSZAWA (PAP). — Apolinary Sobke, denuncjator, działający w latach okupacji na terenie warszawskiej PAST-y stanął w dniu 24 bm. przed Sądem Okręgowym.

Sobke odpowiadać będzie za denuncjacje do gestapo 12 pracowników PAST-y, których zaareztowano i w nieładny sposób torturowa-

wano w więzieniu. Dwu spośród aresztowanych zmarło wskutek pobicia podczas przesłuchiwań na Pawiaku Sobke osobiście aresztował trzech dalszych pracowników polskich. Ludzi tych wywieziono do obozu pracy w Treblince, gdzie wszyscy trzech zmarli.



Po przemówieniu Bevin'a w ONZ

Zaniepokojenie w Paryżu

PARYŻ. — Przemówienie Bevin'a, wygłoszone na Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych oraz decyzja przekazania sprawy Berlina Radzie Bezpieczeństwa — wywołały poważne zaniepokojenie w oficjalnych kołach politycznych Paryża. O ile prasa brytyjska wychyla Bevin'a pod nieboszy o tyle dzienniki paryskie

— zarówno prawicowe jak i lewicowe — wyrażają dezaprobatę decyzji trzech mocarstw zachodnich.

Agencja Tass nadała komentarz na temat przemówienia Bevin'a, stwierdzając, że celem jego wystąpienia było zamaskowanie planów wojennych St. Zjednoczonych i W. Brytanii.

UCZCIWY GŁOS

Świat chce pokoju. Na całej kuli ziemskiej ludzie tęsknią do chwili, kiedy dyplomaci przestaną mówić o kwestiach spornych, o rozbieżnościach i „punktach zapalnych”, a narady międzynarodowe będą miały na swym porządku dziennym sprawy troski o człowieka, o polepszenie jego bytu.

Świat chce pokoju. A najwięcej tęsknią do trwałego, prawdziwego pokoju i pragną go mieszkańcy Europy, wymęczonej wieloletnimi wojnami. Nie do takiego pokoju, kiedy produkuje się bomby atomowe i zagraża ludzkości nowa era morderstw i zbrodni.

Tęsknią milionów ludzi na świecie wyraził najdokładniej wiceminister spraw zagranicznych ZSRR. Wyżsłowski, w przemówieniu swym na bieżącej sesji ONZ. Podkreślając, że kraj przezeń reprezentowany prowadzi politykę pokoju i wytycza wszystkie siły, by odbudować zniszczenia, dokonane w czasie wojny, zaproponował on w imieniu Zw. Radzieckiegoby:

1. zmniejszyć o 1/5 siły zbrojne państw, będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, a więc Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, ZSRR, Francji i Chin,

2. przeprowadzić redukcję zbrojeń pod nadzorem specjalnej międzynarodowej instytucji kontrol-

nej.

3. zakazać produkowania i używania broni atomowej, ponieważ jest to broń agresywna, a nie obronna.

Wysuwając powyższe propozycje Związek Radziecki dał dowód, że sam nie uchyla się od redukcji własnych sił zbrojnych. Nikt nie może mu więc zarzucić, iż propozycje te są demagogią, że żąda się od innych zmniejszenia zbrojeń, nie czyniąc tego u siebie.

Propozycje radzieckie są realne, możliwe do wykonania. I prowadzą do upragnionego przez ludność pokoju. Bo wszystkie doświadczenia przeszłości wykazały, iż wyścig zbrojeń, szczególnie połączony z propagandą i podżeganiem do wojny, zawsze prowadzi do katastrofy.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, której zadaniem jest przestrzeganie i budowanie pokoju, nie powinna dać się sterroryzować siłami reakcji, imperializmu, różnego rodzaju „handlarzom śmierci”, liczącym na zyski wojenne. Trzeba — w interesie milionów ludzi, którym każę się umierać, gdy oni chcą i powinni żyć — usłuchać uczciwego głosu ZSRR, namawiającego świat do pokojowej pracy.

Pielgrzymka Crippsa do Waszyngtonu

WASZYNGTON (PAP). — Do Waszyngtonu przybył brytyjski minister gośpiński Cripps. W kołach dziennikarskich podaje się, że wizyta Crippsa pozostaje w związku z rozdziewkami brytyjskiej — amerykańskimi na temat planu Marshalla.

Jak wiadomo, Wielka Brytania pragnie zachować wpływy w swych koloniach i dominach, podczas gdy Departament Stanu pragnie zdobyć rynki imperium brytyjskiego dla kapitału amerykańskiego.

10-ta rocznica Monachium

Ogniska na granicy Czechosłowacji

PRAGA (API) Ogień przez trzy dni palił się na granicznych Górach Czeskich dla upamiętnienia 10-tej rocznicy zdrady popełnionej przez naczelników zachodnie na Czechosłowacji.

Przez kilka ostatnich tygodni prasa czeńska publikuje dzień po dniu

raporty z katastrofy 1938 r., przedrukowane z ówczesnych gazet praktycznych.

Aktualne wiadomości są wystarczające wymowne, by nastrój przeciwko anty-pokojujowym wystąpieniom państw monarchijskich w Paryżu, przy akompaniamentie niepostrzeżonych obelg i agitacji przeciwko ZSRR.

Konferencja Truman-Smith

NOWY JORK. — Prezydent Truman odbył wczoraj rozmowę z ambasadorem USA w Moskwie Beckett Smithem, który reprezentował rząd USA w rozmowach moskiewskich między trzema mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim.

Konferencja odbyła się w poczucie Trumana, którym odwiedza on obecnie poszerzone stany w ramach kampanii przedwyborczej.

Strategia amerykańska na 38-y równoleżniku

W GRUDNIU 1945 r. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw, obradująca w Moskwie, zdecydowała, że niepodległe państwo koreańskie zostanie przywrócone do życia. Uznano przy tym za konieczne stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju tego kraju na zasadach demokratycznych.

Stosownie do wyżej wspomnianych decyzji Rady Ministrów, rząd radziecki dwukrotnie — 26 września 1947 r. i 7 maja 1948 r. — zwracał się do rządu amerykańskiego z propozycją równocześnie wycofania radzieckich i amerykańskich wojsk z terytorium półwyspu koreańskiego. Chodziło tu o pozostawienie wolnej ręki ludności i daniu jej możliwości utworzenia własnego rządu — bez obcej ingerencji.

AMERYKAŃSKIE WPŁYWY

„The Economist” z 28 sierpnia 1948 r. omawiając sprawę koreańską, niepodległość, stara się wytłumaczyć, dlaczego amerykańska wojska pozostają na półwyspie, mimo, iż „formalnie” rola ich już się skończyła. Chodzi tu, jak zwykle, o względy strategiczne. Tym jednak razem — aż na 38 równoleżniku.

Jeśli weźmie się pod uwagę jakie elementy od trzech lat popierały Amerykanie na okupowanym terytorium północno-wschodnim, łatwiej będzie cel tej strategii zrozumieć. Oto sympatia i opieka administracji amerykańskiej, z gen. Hodges na czele, cieszą się dwie akcje prawicowe: organizacja: 1) t. zw. partia demokratyczna, pod przewodnictwem Kim Son Su — jednego z największych obywateli w całym kraju, w czasie wojny zaś bardzo czynnego uczestnika japońskiego „związku” mobilizacji wszystkich sił narodu; 2) na czele Li Sa Niezawisłości, na czele której stali byli obywateli amerykańscy, Sin Man Ri.

O ile Kim Son Su wierne służył Japonii i w uznaniu swych zasług został zaproszony do Tokio na uroczystości 2000-lecia imperium japońskiego, o tyle obecny przyjaciel Sin Man Ri cieszy się poparciem finansjery amerykańskiej.

Przezdo 40 lat mieszkał on w USA, a dopiero w 1945 r. amerykańskie władze importowały go na Koreę. Okazywało się, że specjalna kontrola okazała się bowiem że w tym towarzystwie amerykańskie „Oriental Consolidated Mining Company” zaoferowało mu milion dolarów, tytułem swych na cele polityczne, w zamian za koncesję węglową na Korei. Jeden z wybitnych finansistów amerykańskich popełnił niedyskrecję i przedwcześnie, bo jeszcze trzy lata temu oświadczył, że on i jego współpracownicy nie są zainteresowani w Korei. Okazało się, że w tym czasie Li Sa Niezawisłości oceniał wartość koreańskich kopalin węgla na 200 milionów dolarów.

DEUGODYSTANSOWA POLITYKA

Pod decyzją rady ministrów spraw zagranicznych, powziętą w Moskwie w sprawie Korei, złożył swój podpis obecny tam amerykański sekretarz stanu Marshall. Tymczasem poczynania amerykańskiej administracji świadczą o tym, iż rząd Stanów Zjed.

NADUŻYCIA PODATKOWE

Ukrywanie ziemi

Ostatnio skierowana została przez władze podatkowe do prokuratora sprawa jednego z podwarszawskich rolników, posiadacza ponad 19-hektarowego gospodarstwa. Rolnik ów, jak się okazało, zgłosił do opodatkowania jedynie 5 ha, pozostałe 14 ha po prostu ukrywał.

Oczywiście w ciągu trzech lat do stał on odpowiednio niższy wymiar podatku gruntowego. Zarówno Skarb Państwa, jak i samorząd gminy poniosły poważne szkody.

Na marginesie tego wypadku trzeba stwierdzić, że ukrywanie ilości posiadanej ziemi jest zjawiskiem często spotykanym. Datuje się ono jeszcze z okresu okupacji, z okresu słusznej i zrozumiałej walki z nacjonalistami na wieś i bezwzględnie ściąganiymi kontyngentami niemieckimi. Usiłując zachować żywność dla siebie i dla wygłodzonych miast, chłop polski bronił się, ukrywając przed niemieckimi władzami administracyjnymi obszar uprawianych przez siebie gruntów.

Oczywiście to, co w okresie walki z wrogiem mogło być poczytane za zasługę, dziś, w czasie wytyczonej

niezależności dąży do ugruntuowania rozdziału tego kraju na czas dłuższy, a przede wszystkim do przekształcenia południowej części półwyspu w zwykłą kolonię.

W ostatnich dniach na przykład marilekcyjny rząd z Sin Man Ri na czele zawarł z dowództwem amerykańskim umowę, mocą której policja i armia koreańska mają być podporządkowane władzom amerykańskim na czas nieograniczony — bowiem wspomniany układ nie przewiduje wycofania wojsk okupujących.

Ponadto w dniu 10 września br. w ręce amerykańskie przekazane zostały kopalnie węgla oraz przemysł elektrotechniczny.

10 września br. koreańskie zgromadzenie ludowe zwróciło się do rządów ZSRR i USA z prośbą o równoczesne wycofanie wojsk z Korei. Wychodzi z założenia, iż nie nie usprawiedliwia dalszej okupacji tego kraju, rząd radziecki odpowiedział przychylnie i postanowił, bez względu na stanowisko Waszyngtonu, rozpocząć ewakuację północnej części półwyspu już w październiku br.

O czym świadczy decyzja Związku

Radzieckiego? Świadczy ona o pozostawieniu wzajemnych zobowiązań, wynikających z umów międzynarodowych, o pozostawieniu zasady samostanowienia narodów i o tym, że sto

sunął między narodami, niezależnie od względów strategicznych, mogą i powinny opierać się na sprawiedliwych.

J. Ryg.

Rozłam w SFIO faktem dokonanym

Nowa Partia Jedności Socjalistycznej

PARYŻ (API) Niezadowolone z prawniczej polityki kierownictwa SFIO na czele z Blumem, znalazło wyraz w utworzeniu nowej partii, która zarejestrowana została pod nazwą Partii Jedności Socjalistycznej. Inicjatywę jej utworzenia dała frakcja SFIO w Bataille Socialiste.

Na czele Partii Jedności Socjalistycznej stoi Pierre Bloncourt, b. podsekretarz stanu, oraz Jean Guignebert, b. dyrektor radia francuskiego, kierownik pracy podziemnej w czasie okupacji oraz Jean Maurice Hermall, b. członek ruchu oporu.

Partia wydała manifest do wszystkich szczerzych socjalistów, demaskując straszne konsekwencje niezdrowej polityki kierownictwa SFIO (partia Bluma) i wzywając do wspólnej akcji z komunistami w celu stworzenia prawdziwej demokratycznej partii.

Sekcja SFIO w Cannes postanowiła jednogłośnie wystąpić z partii, tworząc ugrupowanie autonomiczne. Uchwalono przez sekcję rezolucję stwierdzającą, że SFIO zdradziła interesy mas pracujących, socjalizm, demokrację i pokój.

Sekretarz sekcji SFIO w Montceau — les — Mines, Bailly, ogłosił artykuł, w którym piętnuje SFIO za to, że partia ta przestała interesować się losem klasy robotniczej.

Konkurs Czytelników „Słowa Polskiego”

Dzień wczorajszy wznowił szanse Pawilonu Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych do zajęcia pierwszego miejsca w konkursie, przyniósł mu bowiem znaczną liczbę nowych głosów.

Na dalszych miejscach nie zostały zmiany powodujące jakiegokolwiek przesunięcia.

W konkursie wypłynął pawilon Kamieniolomów Świdnickich.

Przypominamy, że ostatni termin nadawania lub doręczania redakcji głosów — mija 30 września br.

Pozostały zatem dwa decydujące dni!

PRAGA (PAP). W Dworkowie na Zaolziu żyje emeryt górniczy Polak Jan Raszky, który za 8 miesięcy obchodzi będzie swoje setne urodziny. Raszky przez całe życie cieszył się dobrym zdrowiem. Jubilat ma 6 dzieci, przy czym najmłodszą syna ma 60 lat a najstarszą córkę 74.

SL-owcy i PSL-owcy pow. warszawskiego odgruzowują stolicę

WARSZAWA (PAP). — 27 bm. chłopcy z pow. warszawskiego członkowie SL i PSL wzięli udział w odgruzowaniu stolicy.

Już od wczesnych godzin rannych na wylotowych ulicach miasta zaczęły gromadzić się furmanki z przybyłymi do pracy członkami SL i PSL przy ul. Złotej, w Ryńku Starego Miasta, przy trasie W-Z. O-

gółem zjechało 1.500 furmank. Przybyłym wieśniakom sekundowali dzielnie w pracy SL-owcy ze stolicy. I tak przy odgruzowywaniu terenu pod Dom Chłopa prócz 300 furmank z gminy Piastów, Ożarów i Błonie, stanęło do pracy członkowie NKW SL z wiceministrami Garnarczykiem, Drewnowskim i Rekiem na czele.

Degaulliści w Paryżu

obradują pod ochroną policji

PARYŻ (PAP). — Komunistyczni radni miejscy Paryża wystosowali do prefekta departamentu Sekwany i do prefekta policji protest przeciwko wyjazdowi do Nowego Jorku mera „Paryża Pierre de Gaulle’a brata generała de Gaulle’a na koszt miasta. Podatki płacone przez paryżan — głosi protest — nie powinny być używane na opłacanie pod-

róży komiwożerów partii amerykańskiej, Pierre de Gaulle’a.

PARYŻ. — Mieszkańcy XI dzielnicy Paryża rozpedzili gauliistów zebranie publiczne. Interweniowała policja, ochraniając gauliistów podczas opuszczania sali. Podczas wyńkłego starcia 40 osób zostało pobitych.

Departament Stanu USA chce rządzić w sekretariacie ONZ

PARYŻ (PAP) Na posiedzeniu komisji administracyjno-budżetowej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, w dyskusji na temat budżetu i administracji ONZ, przedstawiciel Polski, min. Suchy krytykował rząd Stanów Zjednoczonych za jego politykę w stosunku do ONZ. Wskazał na fakty odmawiania przez Departament Stanu obywatelom amerykańskim, urzędnikom ONZ — paszportów na wyjazdy za granicę w misji ONZ, podkreślając ciągłą in-

gerencję władz amerykańskich w sprawy administracyjne i personalne ONZ.

Franco szuka przyjaciół

MADRYT (API) Agencja Telepress donosi, że do Madrytu przybył konserwatysta brytyjski, S. P. Lloyd, który oświadczył przy radio, że stosunki między W. Brytanią a Hiszpanią frankistowską ulegają ciągłej poprawie. Lloyd wystąpił w Hiszpanii z cyklem odczytów.

Diennik urzędowy faszystowskiego rządu Franco donosi, że został podpisany traktat przyjaźni między Hiszpanią frankistowską a Republiką Wyp. Filipińskich.

Do portu w Sewilli przybył okręt peruwiański, by wziąć udział w uroczystościach wojennej floty Franco.

Kapitan okrętu „Pisarro” przemawiał na temat przyjaźni między Peru a Hiszpanią Franco.

Życie Niemiec okupowanych

BERLIN WOBEC DECYZJI MO-CARSTW ZACHODNICH

BERLIN (ZAP) — Z powodu decyzji mocarstw zachodnich w sprawie przekazania sprawy Berlina Radzieckiemu ONZ-owi, w Berlinie zwolniono nadzwyczajne posiedzenie magistratu w celu omówienia nowej sytuacji.

Przywódcą Socjalistycznej Partii Jedności Wilhelm Pieck oświadczył po ujawnieniu treści i przebiegu rozmów moskiewskich, że Związek Radziecki uczynił wszystko, aby w sprawie Berlina osiągnąć porozumienie.

FORD MA PRODUKOWAĆ W NIEMCZACH SAMOCHODY PANCERNE

MONACHIUM (ZAP) — Przywódca partii komunistycznej w Monachium, Franz Feurer ujawnił na wiecu politycznym nowe amerykańskie plany remilitaryzacji Niemiec, które realizować ma m. m. bawiarz obecnie w Monachium Henry Ford.

PRZEGŁAD prasy

Walka o zdrowie wsi

Sprawę opieki nad zdrowiem ludności wiejskiej porusza „DZIENNIK POLSKI”, referując w tych słowach wyniki konferencji lekarzy — ludowców, członków SL, która omawia obradowała w Warszawie.

„Zarówno referaty, jak i głosy uczestników dyskusji stwierdziły zgodnie, że obecny stan organizacji służby zdrowia na wsi nie jest zadowalający. Mimo, że po wojnie dzięki wielkiej pomocy Państwa odbudowano szpitalnictwo w ośrodkach miejskich, uruchomiono liczne ośrodki zdrowia w osadach, w miasteczkach i na wsiach, choć uru-chomiono setki punktów sanitarnych, ambulatoriów ruchomych itp., na odcinku organizacji powszechnej służby zdrowia na wsi istnieją jeszcze wielkie potrzeby. Lekarze-ludowcy stwierdzili, że przypięszenie realizacji powszechnej państwowej służby zdrowia jest jednym z zasadniczych zadań stojących przed wsią.

Jako najważniejsze i najpilniejsze zadanie konferencja wysunęła zbliżenie lekarzy do ludności wiejskiej i konieczność równomiernego rozmieszczenia lekarzy w całym kraju. Zebrani lekarze napietowali mocno niespełnione potrzeby niektórych lekarzy w swej pracy, wyrażające się w pogoni za praktykami prywatnymi, w nieuwolnieniu odkrytych chorób społecznych i wypadki uchylała się od obejmowania stanowisk w większych ośrodkach zdrowia. Niespełnione potrzeby lekarzy do pracy na wsi objawiło się również w wypadkach kwalifikowania do leczenia sanatoryjnego na koszt Państwa bogatych chłopów, którzy sami mogli pokryć koszty leczenia.

Aby bliżej zapoznać lekarzy z pracą na wsi, wysuwano projekty żeby wszyscy kołchozy studi medyczne lekarze odbywali przymusową praktykę w ośrodkach zdrowia na wsi. Podkreślono również małe uświadomienie ludności wiejskiej w sprawach higieny i lecznictwa i postanowiono rozszerzyć pracę uświadamiającą.



od godz. 20.
DANCING
RESTAURACJA
K-LUBOWA
GRA koncerty
zespół
Mariani (koncerty)
W. P. K. (K. K. K. K. K.)

K-5124



JELEŃSKA GÓRA. Najbliższe wysoko-górskie rejonu „Śnieżki” nawiąduje o-słnisto słońca śnieżną przy 3-ech stop-niach mrozu. Następnego dnia śnieg stopniał, na skutek przypływu jali ciepla.

GDYNIA. Polski S/S „Lech” przybył do Gdyni z Londynu, mając na pokładzie 12 repatriantów z Anglii.

GDYNIA. Transportowce polski „Pu-laski”, kursujący na linię Gdynia — Ameryka Północna, odpytny w suk-kolejną podróż. Statek zabrał z Gdyni czeskosłowackie motory „Diesla” prze-znaczone dla Brazylii oraz polskie rury żelazne i porcelanę.

BERLIN. Niemiecki komitet dekar-talizacji otrzymał oficjalny nakaz władz okupacyjnych w zachodnich

Niemczech, znozący wszelkie ograni-czenia produkcji L. G. Forbenindustrie. MOSKWA. Prezydent Czechosłowacji, Klement Gottwald, wraz z małżonką, po krótkim pobycie na Krymie i U-branie, wyruszył w podróż powrotną do kraju.

PARYŻ. Trygune Lie, sekretarz gene-ralny ONZ oraz przewodniczący Rady Bezpieczeństwa sir Aleksander Cadogan wrócili samolotem ze Sztokholmu do Paryża. W Sztokholmie Trygune Lie i Cadogan wzięli udział w pogrzebie hr. Bernadotte’a.

PRAGA. Czechosłowacka delegacja uda-się z Pragi do Helsinek dnia 28 wrze-snia, by omówić sprawę znawczą nowe-go układu handlowego i płatniczego między obu krajami.

Wykroje i Wzory Nr 11

Modny komplet — sukienka — Pizama meksa
Bluzeczka dla dziewczynki oraz Tłakwono na ramie
Wyplatane krzesło sznurkiem
Kwiaty z filcu i Wskazywarki krawieckie
Cena zeszytu 30 zł W 99

ANALIZA ŹRÓDEŁ DAWNYCH BŁĘDÓW

drogą do rzetelnej służby Państwu Ludowemu

Deklaracja Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej

WARSZAWA (PAP) Rada Naczelna Polskiej Partii Socjalistycznej zaaprobowala dnia 22 września br. deklarację, uchwaloną na posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS.

Deklaracja podaje na wstępie dzieje walki, jaka toczyła się w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej pomiędzy strumieniem rewolucyjnym, a reformistyczno-nacjonalistyczną prawicą, która traktowała socjalizm, jako wygodną wytwórnię dla realizowania wręcz klasie robotniczej i socjalizmowi koncepcji i celów.

Były w dziejach PPS okresy, kiedy lewica partyjna zdobywała poparcie obywateli, kiedy większą partię były i inne, kiedy elementy prawicowe obce klasie robotniczej nadawały ton polityce partii, wypychając na margines żywoty lewicowców.

Kierunek lewicowy w łonie PPS przyjął „formy zorganizowane w okresie okupacji, kiedy powstała RPPS, jako organizacja lewicy socjalistycznej, przeciwdziałającej się stanowczemu reformistycznej, antyrewolucyjnej i szowinistycznej prawicy”.

JEDNOLITOFRONTOWA PRACA Z PPR

„Odrodzona po wyzwoleniu kraju PPS nawiązała zasadniczo do linii politycznej RPPS. Stala ona i stoi — mimo wielu błędów i wahań niektórych z towarzyszy z kierownictwa partynego — na zasadniczo słusznej linii współpracy jednolitej z PPR, budowniwa Polskiej Ludowej, marszu naprzód ku Polsce Socjalistycznej, sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim”.

„W ciągu ostatnich lat PPS dokonała powolnych postępów w dziedzinie ideologicznej”.

Partia stanęła na gruncie budowania władzy robotniczo-chłopskiej i walki o jej utrzymanie i umocnienie.

Jasne dla partii stało się zagadnienie jednolitego frontu klasy robotniczej, jako zasady strategicznej partii i drogi do jednolitej organizacji.

Partia wykorzystania szeroko rozpowszechnionej dawniej w jej szeregach — tendencje wrogie w stosunku do ZSRR.

Partia przezwyciężyła i przezwyciężyła w dalszym ciągu wiele fałszywych i szkodliwych tradycji reformistycznych, socjal-demokratycznych i nacjonalistycznych, jakie na niej ciążyły.

Na osiągnięcia te złożyła się działalność i walki lewicy partynego”.

Wszystkie te osiągnięcia stały się rezultatem walki i rosnącej dojrzałości mas członków partii, pragnących jednolitego robotniczego, zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju i ostatecznego zlamania w Polsce wrogu człowieka przez człowieka”.

„Te osiągnięcia ideologiczne i praktyczne partii, które nie przyszły łatwo, nie mogły przynieść wielu błędów i wahań, które opóźniały marsz na drodze do socjalizmu”.

CIĘŻKIE BŁĘDY POPRZEDNIH OKRESÓW

Deklaracja dalej mówi o konieczności przemyślenia przez wszystkich członków partii błędów poprzednich okresów i usunięcia fałszywych poglądów. Nie mo- za bowiem dopuścić do tego, by w przyszłości, zjednoczonej partii dawniejsze pomyłki stanowiły element ideologicznie szkodliwy i podatny na wpływy wroga klasowego.

„Przykład, jak hartują się masy szowinistyczne, jak podnosi się ich poziom ideologiczny i jak wzmacnia się partia — data nam ostatnio PPR. Surowa krytyka i samokrytyka, przeprowadzona przez kierownictwo PPR, przeprowadzona przez całą partię, wyciągnięcie wszystkich wniosków politycznych i organizacyjnych z ujawnionych niedomagań i błędów — wzmocniły poważnie PPR, wzmocniły znaczenie jej wartości i jej rolę w życiu politycznym kraju”.

PPS również musi ujawnić swoje błędy i wykorzystać je do świadomości mas członkowskich.

Zasadniczym błędem, który legł u podstaw szeregu fałszywych i szkodliwych koncepcji politycznych i gospodarczych, jest traktowanie przez szerokie kółka PPS demokracji ludowej, jako złotego źródła pomiędzy walką parlamentarną, uważaną za jedyną drogę do socjalizmu, a drogą rewolucyjnej walki klasowej.

Szereg działaczy PPS, w tej liczbie Julian Hochfeld, traktował rewolucyjny element demokracji ludowej, jako naciągaczki, które należało stopniowo likwidować.

„Demokracja ludowa — to władza ludowa — powstała na gruncie państwa wrogi, w warunkach wielkiej wojny przeciwko fałszywostkom Niemcom i wyniku wyzwolenia kraju przez Armię Czerwoną. Władza ta jest rzeczywistym elementem rewolucyjnej walki klasowej w oparciu o państwo socjalistyczne — Związek Radziecki, zwinęła się,

dzięki jego doświadczeniom, dzięki jego bohaterkiej pomocy i dzięki sojuszu, który walczył ZSRR z krajami demokracji ludowej. W tych warunkach demokracja ludowa sparaliżowała rozbudę reakcji i nie dopuściła do wojny domowej”.

PAŃSTWO LUDOWE A BURŻUAZYJNA DEMOKRACJA

Z kolei deklaracja wskazuje, że z fałszywej teorii demokracji ludowej wynikł szereg błędów.

„Z tego źródła — czytamy w deklaracji — wyrósł opór części kierownictwa Partii i części kierownictwa ZPPS przeciwko koncepcji Rady Państwa... z tego źródła wynikało przeciwstawienie się wszystkim, co różni państwo ludowe od „normalnego” tzn. burżuazyjnej parlamentarnej demokracji. Wyrazem tego był artykuł tow. Szwalbego opublikowany po wyborach sejmowych”.

Również Julian Hochfeld w projekcie programu żądał „instytucjonalnego zagwarantowania swobód obywatelskich, a członkowie PPS w KRN i w Sejmie żądali ograniczenia kompetencji, a nawet likwidowania Ministerstwa Bezpieczeństwa”.

„Teorie te spotykały się z żywą sympatią mikołajczykowskiemu PSL. Edward Osóbka-Morawski i Stanisław Szwalba ujawniali tendencje do uwiecznienia granic między trzema sektorkami gospodarki w Polsce Ludowej, co niewątpliwie odpowiadało interesom burżuazji i mogłoby zahamować postęp w kierunku socjalizmu”.

Szereg działaczy PPS w tej liczbie Stanisław Szwalba, poparty przez Osóbka-Morawskiego przeciwstawiało się rozbudowie państwowego aparatu handlowego oraz systemowi związaniu organizacyjnym handlu spółdzielczego i całego aparatu spółdzielczego z polityką państwa ludowego.

Opór, jaki stawiali działacze PPS w dziedzinie rozbudowy państwowego aparatu handlowego i spółdzielczego poważ nie opóźnił rozgromienia elementów spekulacyjnych w kraju.

PROBY MONTOWANIA „TRZECIEJ SIŁY”

Deklaracja mówi dalej o błędach działaczy partynych, którzy stali na stanowisku, że Polska Partia Socjalistyczna powinna odgrywać rolę „trzeciej siły” w stosunku do ówczesnego reakcyjnego PSL z jednej strony, a PPR i in-

nych partii bloku demokratycznego z drugiej strony.

Działacze ci kokietowali mikołajczykowskiemu PSL, i kółka b. AK, demoralizowali młodzież, a przede wszystkim harcerzy, nastawiając ją wrogo przeciwko PPR. Gdyby ta polityka nie była w porę sparaliżowana, ułatwiała ona przeniesienie do aparatu państwowego agentów imperializmu amerykańskiego, mikołajczykowców i WRN-owców.

Polska odmiana występującej na zachodzie teorii trzeciej siły — obiektywnie uniemożliwiała budowanie wspól- z PPR Polski Ludowej i kroczenie wraz z nią do socjalizmu”.

Politykę taką — politykę Edwarda Osóbki-Morawskiego realizowali Bolesław Drobner, Henryk Wachowicz a wspomagał ich Julian Hochfeld. „Cierwiny PPS budowały teorię „trzeciej siły” — uzaledniały jednolity front od tych czy innych ustępstw ze strony PPR i innych partii demokratycznych i systematycznie nadużywali hasła „równowagi” i „klucza partynego”, co zmierzano do osłabienia i zerwania jednolitego frontu. Na czele tej akcji stał Bolesław Drobner, Ryszard Obrzecka i Henryk Wachowicz. Skutkiem wypaczenia idei jednolitego frontu była również wypowiedź Adama Kurylowicza o przemysle państwowym na szpalach „Robotnika” i analogiczne artykuły Jana Topińskiego w „Przeglądzie Socjalistycznym”. Wyrazem tej kampanii był szereg wypowiedzi Kazimierza Rusinka na łamach „Robotnika” i jego stanowisko w szeregu zagadnień partynych”.

CENTRYSTOWSKIE DĄŻENIA DO „GODZENIA WSZYSTKICH”

Kampania rozluźniania jednolitego frontu znalazła poparcie wszystkich elementów reakcyjnych w Polsce, które wiązały z tą kampanią swoje nadzieje w walce przeciwko demokracji ludowej.

„Kierownictwo partii, pomimo wahań nie dało się jednak zepchnąć na pozycję „trzeciej siły” — stwierdza deklaracja”.

Jednak, szkodliwym kierownictwem PPS udało się przy współpracy z PPR zahamować niebezpieczną dla partii działalność zwolenników „trzeciej siły”, jednak nie doceniali ono głębokiej przesady, jaka dzieli te koncepcje od koncepcji jednolitego frontu polskiego jako drogi do jednolitej organizacji, budowniwa na zasadach marksizmu-leninizmu. Deklaracja mówi dalej o braku kon-

sekwencyjnej walki, z prawicą szczególnie na froncie ideologicznym. Nie przezwyciężono również w pełni centrystowskich dążeń do „godzenia wszystkich”, do jednoczenia w tej samej organizacji reformistów i rewolucjonistów, zwolenników walki z burżuazją i głosicieli kapitulacji przed burżuazją.

Wielu działaczy PPS — nawet tych, którzy rozumieli słuszność jednolitego frontu polityki partii, skłonnych było do pogodzenia wszystkich a więc także i prawicowców w szeregach partii, do zadawania się ich pozornym podporządkowaniem słusznej linii partii.

Idąc na ustępstwa na rzecz prawicy, kierowali oni niejednokrotnie ogień przeciwko działaczom lewicowym. Działacze lewicowi zaś nie doceniali ideologicznego przygotowania mas członków klas, koniecznego warunkiem do zjednoczenia obu partii robotniczych; na bazie marksizmu-leninizmu. Skłonni byli do uprzedzania pewnych zagadnień organizacyjnych; nie doceniali konieczności jednolitego frontu partii robotniczych, znajdujących się pod wpływami WRN.

WYCHOWANIE W DUCHU MARKSIZMU — LENINIZMU

„Przezwyciężyć błędy lewicy można poprzez rozwinięcie szerokiej masowej walki przeciwko prawicy”. Ujawnienie nosicieli koncepcji prawicowych, zastoso- wanie wobec nich „konsekwentnych wniosków organizacyjnych zahamuje ka- dry PPS i wychowa je w duchu marksizmu-leninizmu”.

Z braku zrozumienia konieczności otwartej walki ideologicznej i organizacyjnej z prawicą wynikał szereg błędów praktycznych. Prawica PPS nadużywała przywiązania mas partynych do partii, tendencji przemierzania rolę lewicy ugrupowań w przeszłości PPS, apoteozując równocześnie kierunki i tradycje prawicowe. Jako przeszłość PPS podawano przeszłość prawicowców jej kierunku. Wyrazem prawicowego wypaczenia oceny przeszłości PPS są niektóre broszury i kalendarze partynego wydane przez „Wiedzę”.

Kierownictwo partynego niedostatecznie przeciwstawiało się tej kampanii, a niektórzy jej członkowie brali w niej czynny udział. Nawet w ostatnim czasie już po uchwałach marcowego posiedzenia CKW i kwietniowego posiedzenia Rady Naczelnej o jednolitej organizacji, ukazały się prace takie jak książka Wereszyckiego, stanowiąca wyraźną apologię pilsudczyzny oraz artykuły

Teofila Głowackiego i Jana Mulaka w „Przeglądzie Socjalistycznym” zawierające całkowicie błędne oceny przeszłości partii i jej rewolucyjnych wal- wecz założenia socjalistyczne”.

Polska Partia Socjalistyczna ugodowo odnosiła się do reakcyjnych wpływów w życiu kulturalnym kraju, co spowodowało uleganie naporowi ideologii wstecznych na polu kulturalno-oświe- wstym”.

POJĘCIE PAŃSTWA MAS LUDOWYCH

Deklaracja podkreśla jako najważniejszy błąd na odcinku rewizji przeszłości nie-przeanalizowanie dotychczas ni- rzekomej niepedagogiczności, jaką u- silnie szłaś socjalizmowi i burżuazyj- nie ideologiczne działania pilsudczyzny

„Nie uświadomiono masom członkow- skim partii, w sposób jasny i niedwuz- znaczny proletariackiego pojęcia nieped- agogiczności — wolnego, niepedagogi- cznego państwa mas ludowych, państwa, któremu obcy jest wszelki ucisk innych na- rodów, wszelka polityka zaborka, pa- stwa ludowego, związanego serdecznie- sojuszem z masą współpracą z masami pracującymi świata w krajach de- mokracji ludowej ze Związkiem Radzie- ckim na czele”.

Kierownictwo Polskiej Partii Socja- listycznej późno podjęło krytykę refor- mistycznych i nacjonalistycznych pra- wd, jakie określały w przeszłości po- litykę partii”.

Odrodzona PPS nawiązuje do najlep- szych tradycji rewolucyjnej walki ro- botniczej w szeregach PPS, do tradycji jednolitego frontu walcie robotników PPS- owców i robotników socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy i Konfede- racyjnej Partii Polski, do tradycji soju- zów robotników polskich i robotników rosyjskich w walce przeciwko caratowi.

Właśnie te rewolucyjne tradycje w PPS całkowicie niedostatecznie były e- świadczone w szeregach PPS. Nie wyka- zano dostatecznie rewolucyjnej roli pa- py skupiającej świat w latach przedwo- jennych dookoła Adama Próchnika i Le- wego Toru. Nie wykorzystano dobro- ku „Dziennika Popularnego” dla posie- bienia ideologicznego wychowania mas partynych. Milczeniem pominięto zna- czenie KPP dla ideologicznego dojrzewa- nia lewicy PPS”.

ODRODZONA PPS NAWIAZUJE DO TRADYCJI RPPS

„Bezwarunkowa, pełna poświęcenia wa- ka Komunistów polskich przeciwko ka- pitalizmowi i fałszywostkom w Polsce, je- dnolitego frontu inelastyczna i współpra- ca z lewicowymi nurtami w PPS, ich konsekwentna przyjaźń do kraju so- cjalizmu — Związku Radzieckiego — by- ly jednym z zasadniczych czynników, kształtujących oblicze lewicy socja- listycznej” — stwierdza deklaracja”.

Przemienienie roli KPP w kształto- wanie się oblicza lewicy socjalistycznej mogło wyjść dzisiaj na rękę elementom pilsudczym, wrogim jednolitemu fron- towi”.

Deklaracja wskazuje dalej, że PPS za- mało nawiązuje do tradycji RPPS, które- re utworzenie stanowiło przełom w dziejach ruchu socjalistycznego. RPPS wystąpiła jako samodzielna partia od- dzielona od oportunistycznej nacjona- listycznej prawicy. „Bez RPPS i jej wa- ki nie do pomyślenia byłoby odrodzenie PPS”.

RPPS przezwyciężyła wypływy dywer- syjnej grupy tzw. „PPS lewicy”. Grup- ta ta operując demagogia nacjonal- istyczną odgrywała rolę dywersji WRN w szeregach lewicowej RPPS, usiłowała torpedować jednolity front RPPS PPR, występowała przeciwko Krajowej Ra- dzie Narodowej, tworząc inspirowane przez londyńską delegaturę Centralny Komitet Ludowy. Po wyzwoleniu przy- wódcy tej grupy weszli do PPS, wyra- dzając szkody partii przez popularyza- cję swoich szkodliwych koncepcji”.

Prawicowi kierownicy w partii dą- żąc do „zjednoczenia” wszystkich przy- jeżd do partii na platformie „wzajemnej amnestii” ideowej i wzajemnych us- tępstw grupie szawalszczyków z tzw. PPSD, bez zadania od nich krytycz- nej oceny ich poprzedniej działalności. W ten sposób dopuszczono do szeregów odrodzonej PPS szkodliwych prawico- wców, którzy stanowili i stanowią pra- wicę i nacjonalistyczną kadrową w partii. Tacy ludzie jak np. Bien, Bielnik czy Wojewoda prowadzili konsekwentnie antyjednolitego politykę, politykę rozbijania klasy robotniczej”.

ZAMIARY SZERZENIA FERMENTU I ROZKŁADU

Uchwała CKW z marca br. i rezolucja Rady Naczelnej z kwietnia br. ozna- czają nowy etap w rozwoju naszej partii na drodze do jednolitej organizacji. Jed- (dalszy ciąg na str. 4-6)

Bojownicy w walce o socjalizm staną w szeregach Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rezolucja Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej

We wczorajszym numerze „Słowa Polskiego” zamieściliśmy początko- we fragmenty rezolucji Rady Na- czelnej Polskiej Partii Socjalistycznej, uchwalonej 22 września r.b.

Dzisiaj podajemy obszerniejsze motywy polityczne tej Rady Naczelnej, będące wytycznymi polityki odrodzo- nej PPS.

Rada Naczelna PPS stwierdza, że odrzućcie balastu ideologicznego dawniej reformistycznej PPS oraz drogi do jednolitej klasy robotniczej — nie dokonywali się jednak bez walki, wahań i błędów. Rezolucja wskazuje następujące źródła tych błędów:

Fałszywe pojmowanie roli partii rewolucyjnej i fałszywe pojęcie jednolitej, zrodzone na gruncie fałszywej teorii tzw. syntezy „socjalizmu demokratycznego” i socjalizmu re- wulucyjnego.

Fałszywe pojmowanie istoty pań- stwa ludowego i demokracji ludowej wynikało z niezrozumienia jej rewolucyjnego charakteru, jako drogi do socjalizmu i z traktowania demokracji ludowej jako „złotego źródła” pomiędzy rewolucyjną drogą do socjalizmu a bezdrożami re- formizmu.

Fałszywe pojmowanie gospodarki trójsektorowej bądź jako skończonej formy ustrojowej, bądź też jako for- my rodującej socjalizm żywiłowo — bez walki klasowej. Jednym z wy- rażów takiej postawy było niedo- ceniecie walki klasowej na wsi, co mogło grozić narastaniem kapitaliz- mu.

Nieprzezwyciężony nacjonalizm związany z bezkrytycznym kultem całej tradycji dawniej PPS.

Te fałszywe poglądy zbroili przy-

wie partyną do walki przeciwko rewolucyjnym i jednolitościom za- łożeniom odrodzonej PPS, groziły zerwaniem jednolitego działania obu partii robotniczych, stały zamęt, o- próżniały postępy ideologii marksi- stowskiej — leninowskiej wśród mas robotniczych i osłabiali walkę kla- sową — walkę o świadome prze- kształcenie demokracji ludowej w socjalizm. Te błędne poglądy przy- nosiły korzyść siłom wstecznym, dą- żącym do wyrwania klasy robotni- czej przodownictwa i do obalenia władzy ludowej.

Lewica partyną i trzon kierow- nictwa odrodzonej PPS prowadziły walkę z prawicą i z tymi błędami. Walka ta nie zawsze była dostatecz- nie stanowcza i konsekwentna.

Twórców błędów oszczędzono i nie zmuszano ich do przemyślenia i do ujawnienia w drodze samokrytyki źródeł szkodliwych teorii i czynów. Wskutek zbyt małej czujności do szeregów partynych wdzierali się WRN-owcy, mikołajczykowcy, ludzie wrodoj klasowi. W tych warunkach partia narażona była na nacisk pra- wicy partynego i obozu reakcji.

Rada Naczelna uważa, że przed zjednoczeniem trzeba ujawnić źró- dła wahań i błędów i usunąć szkodliwe skutki fałszywych teorii i złej praktyki.

Do nowej zjednoczonej partii nie mogą wejść członkowie PPS obcią- żeni balastem błędów. Muszą wejść zbrojni, tak samo jak członkowie PPR głęboką świadomością marksi- stowską — leninowską.

W trakcie dyskusji oraz krytyki fałszywych teorii i ludzi — Rada Naczelna wyjaśniła źródła i oceni- ła skutki popełnionych błędów i po- leca wadom partii wyjaśnienie ich

masom robotniczym. Rada Naczelna przyjęła do wiadomości i zaapro- bowała deklarację CKW PPS, która powinna stać się podstawą ideolo- giczną i organizacyjną działalno- ści partii do chwili zjednoczenia.

Rada Naczelna poleca CKW: Przeprowadzić głęboką akcję u- świadczenia ideologicznego w celu przezwyciężenia w masach partynych błędów prawicowych.

Oczyszczyć szeregi partynego z ele- mentów obcych ideologicznie i klaso- wo. W akcji tej należy starać się przekonać każdego członka partii o słuszności założeń marksizmu — leninizmu i zachować dla przyszłej Zjednoczonej Partii wszystko co jest wartościowe i zdolne do walki o socjalizm.

Wyciągnąć wnioski organizacyjne w stosunku do tych, którzy przezo- dawali prawicy i wyrzadzili partii największe szkody; postawić ich po- za nawias partii, a w każdym razie odsunąć od wpływu na masy.

Wobec konieczności zaostreżenia walki klasowej na wsi — przygo- tować aktywniejszą do skutecznej- szej niż dotychczas obrony biednego i średniego chłopca przed wyższymi bagażami wiejskiego oraz do mobi- lizowania mas chłopiejskich i przyspie- szenia ich dojrzałości do budowania wyższych spółdzielczych form gospo- darowania.

Rada Naczelna poleca przeprowa- dzić w najbliższym czasie wszystkie przygotowania do połączenia PPS z PPR.

Rezolucja kończy się stwierdze- niem, że Kongres Zjednoczeniowy musi zostać masą robotniczą skupie- ną w szeregach PPS przygotowaną i uzbrojoną ideologicznie i politycz- nie do zwycięskiej walki o socjalizm.

„OSTATNI ETAP” W PARYŻU

POD honorowym protektorem prezydenta Republiki Francuskiej Auriola, odbyła się we środę wieczorem w wypełnionym do ostatniego miejsca sali Pleyela w Paryżu uroczysta premiera polskiego filmu „Ostatni etap”, zorganizowana staraniem francuskiego Związku Deportowanych i Internowanych.

Wyświetlanie filmu poprzedził słowem wstępnym przewodniczący Związku Deportowanych i Internowanych, bohater francuskiego Ruchu Oporu Menhes. „Ostatni etap” — oświadczył on — jest pierwszoplanowym filmem o obozach koncentracyjnych. Wielką zaletą filmu jest to, że jest on obrazem cierpienia ogólnoludźkiego. „Ostatni etap” powstał w Polsce, w kraju, który najbardziej ucierpiał od wojny, a który obecnie przeżywa w odbudowie. Na zakończenie mowa zwrócił uwagę, że premiera „Ostatniego etapu” zbiega się z inauguracją sesji ONZ. Do brze się stało, że niektórzy delegaci mają okazję zobaczyć dokument niemieckiego bestialstwa.

Po przemówieniu p. Campana parą chór ludowy wykonał utwory Bacha, pieśni partyzanckie oraz wiersze Eluarda p. t. „Śmierć skazanka”. Śpiewaczka opery paryskiej Irena Joachim wykonała sześć pieśni, a wybitny pianista Leon Cartun — utwory fortepianowe m. in. Chopina.

Wielkie wrażenie wywołało przemówienie Ojca Riquet, który stwierdził, że „Ostatni etap” jest pierwszym i jedynym dotąd filmem, w którym deportowani odnaleźli samych siebie. „Trzeba, aby wiedziało — wywołał Ojciec Riquet — jak zginęli; nasi bracia i za jaką cenę okupiona została nasza wolność. Nasi zmarli nas błogosławią. My żyjemy pragnieniem tej jednostki, która narodziła się w obozach”.

W trakcie wyświetlania filmu widać, że złożona w znacznej części z deportowanych lub ich rodzin, ogarnęło widoczne wzruszenie, które doszło do szczytu przy scenie przedstawiającej Francuzki, intonujące Marsyliankę w chwili wywołać nie ich do komory gazowej. Długo, trwały okrzyki twarzyszy tej sceny nie odczytali się ponownie po zakończeniu wyświetlania filmu.

Prasa francuska poświęca filmowi oceny pełne zachwytu.

„Humanité” pisze: „Ostatni etap” jest rewelacją wśród doskonałych filmów, wyprodukowanych w krajach Europy Wschodniej, gdzie przez myślny filmowy jest w pełni rozkwiata. Kraje te nie uważają, że ostatnia wojna należała do przeżytków historii i nie dają tak jak nasi zmarli szlachetniejsi producenci, do puszczania w niepamięć zbrodni faszyzmu i bohaterstwa patriotów. Dlatego też słusznie jest, że wielką nagrodę festiwalu przyznano filmowi polskiemu o Oświęcimiu”.

Tygodnik literacki „Lettres Françaises” stwierdza: „Jest to film najprawdziwszy, za który należy podziękować i pochylić czoła przed jego realizatorką Wandą Jakubowską”.

Analiza dawnych błędów

Dokończenie deklaracji CKW PPS

(dokończenie ze str. 3-ej)

nak uchwały te nie stawiały dostatecznie jasno zagadnienia łączności z ideologią z walką przeciwko prawicy. Nawet zadecydowali zaakceptować formalnie uchwały nie poddając rewizji ani krytyce swojej dotychczasowej działalności.

Wielu z tych ludzi maskuje się i chce wstąpić do zjednoczonej partii klasy robotniczej w celu szerzenia tam fermentu i rozkładu.

Przed zjednoczeniem partii robotniczych Polska Partia Socjalistyczna musi oczyścić swoje szeregi, która są mocno zachwaszczane przez „żółtawczyków”, zdeklarowanych prawniczków i „mikołajczyków”.

„PPS musi wejść do zjednoczonej partii klasy robotniczej jako nurt zdrowy i czysty społecznie. Tylko w tym wypadku dawni członkowie PPS będą w tej partii pozytywnym i twórczym czynnikiem”.

Akcja oczyszczania szeregów PPS musi rozwijać się w trzech kierunkach.

Musi doprowadzić do całkowitego przezwyciężenia przez PPS politycznych błędów

go realizatorką Wandą Jakubowską”.

„Aube” podkreśla: „Ostatni etap” jest wstrząsającym arcydziełem filmowym”.

Tygodnik „Action” konkluduje: „Ten nadzwyczajny film polski wstrząsa sumieniem ludzkim. Jest to obraz nieszczęść czasów, których pamięć nie zatrze się, lecz wyda

owoc w postaci świadomego i czynnego gniewu. Nawijając do amerykańskiej polityki denazyfikacyjnej, tygodnik konkluduje: „Nigdy więcej! Oświećmy — wola bohatera podziemia — a tymczasem Ilza Koch, mordczyni z Buchenwaldu, zostaje ulaskawiona przez władzę amerykańską, a Schacht, finansowy cudotwórca hitlerowski, rozwija

dzi się nad dobrodziejstwami planu Marshalla”.

„Regards” podkreśla: „Jakubowska nakręcała na miejscu hitlerowskiej kaźni wielki film „Ostatni etap” po to, abyśmy nigdy nie zapomnieli okrucieństw faszyzmu. Abyśmy razem z bohaterką filmu mogli powtarzać codziennie: Nigdy więcej nie będzie Oświęcimia”.

REPATRIACJA Z ZSRR

Wskazówki dla ubiegających się o powrót krewnych

Osoby pragnące sprowadzić swe rodziny z terenu ZSRR winny pozyskać następujące starania:

Zgłosić się z odpowiednim podaniem opłaconym znacznikiem za 100 zł do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, departament administracyjny Warszawa, Wawelska Nr 4.

Należy mieć przy sobie jakiś dowód stwierdzający, że osoba, znajdująca się poza granicami kraju, była przed wojną obywatelem polskim i jest narodowości polskiej (a więc paszport, wyciąg z ksiąg ewidencyjnych, zeznanie rejentałne świad-

ków itp. w ostatecznym razie dowód obywatelstwa starającego się np. kartę ewidencyjną).

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych: a) wydaje zaświadczenie stwierdzające, że osoba będąca za granicą, urodzona jest w Polsce, b) określi stopień pokrewieństwa do osoby starającej się, c) stwierdzi, że do 17-go września 1939 r. była obywatelką państwa polskiego i jest narodowością polską, d) zaznaczy, że nie stała się przeszkodą do przyjazdu tej osoby do Polski celem połączenia się z osobą starającą się.

Zaświadczenie to należy przetrzymać w 2 egzemplarzach na język rosyjski i tłumacza przysięgłego (Warszawa, Hoża 27). Koszt wynosi 600 zł.

Następnie należy mieć przy sobie 6 znaczków stemplowych po 500 zł i dokonać legalizacji tych tłumaczeń w następującej kolejności:

- 1) w Sądzie Okręgowym ul. Leszno 53, pok. 592;
- 2) w Ministerstwie Sprawiedliwości, Leszno 53 (pok. 407);
- 3) w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (Al. Wolności 10);
- 4) w Ambasadzie ZSRR, Al. Szucha 2.

Zalegalizowane dokumenty składają się w końcu w Min. Spraw Zagranicznych, które prześle je do ambasady polskiej w Moskwie. Jeden egzemplarz tłumaczenia starającego się otrzymuje na ręce i może sam przesłać danej rodzinie, która z tym dokumentem winna udać się do wydziału wiz i rejestracji swego komisarzatu milicji (w ZSRR) prosić o zezwolenie na wyjazd.

Wyzwolona Francja

miała już 14 rządów

Prasa zagraniczna podejmuje ciekawe zestawienia, ilustrujące niedolę Francji, która od chwili wyzwolenia spod jarzma okupacji niemieckiej posiada obecnie 14-ty z kolei rząd.

Pierwsze 4 rządy były prowizoryczne, pod przewodnictwem gen. de Gaulle’a i trwały od 29 sierpnia 1944 r. do 20 stycznia 1946 r. Następny rząd pod przewodnictwem Feliksa Gouina dłużej władzę od stycznia do 11 czerwca 1946 r. Nie dłużej stał się rząd Georges Bidault bo tylko do 28 listopada 1946 r. Słaby rząd Leona Bluma pełnił swe funkcje trochę więcej niż miesiąc, od 17 grudnia 1946 do 22 stycznia 1947.

Oamy, dzielnicy i dziesiąty rząd IV-ej Republiki tworzył Paul Rama-

dier, zakończył one swój żywot w dniu 2 listopada 1947 r. Przyszły z kolei Robert Schuman, którego pierwszy rząd trwał od 24 listopada 1947 r. do 19 lipca 1948 r. Był to rząd 11-ty. Po nim funkcję premiera przyjął twórca 12-go rządu André Marie i utrzymał się do 28 sierpnia 1948 r. Trzynasty rząd darenie usiłował stworzyć Ramadier, ale zrezygnował, potem znów Schuman, którego kandydaturę Zgromadzenie Narodowe początkowo potwierdziło, ale ostatecznie go dymisji po czym stworzył rząd, którego gabinet to samo Zgromadzenie Narodowe obaliło i wreszcie powstał 14 rząd Queuille’a, który z pewnością nie utrzyma się z powodu niepopularności premiera i całego gabinetu z jego polityką wódmas pracujących w Francji.

Epidemia kradzieży w Berlinie

Ponury obraz stosunków w b. stolicy Rzeszy

Przysłowiowa była dawniej uczciwość publiczności niemieckiej. Wojna jednak rozpraszająca w tym narodzie niekolektywne instynkty, pozwała go o cnoty uczciwości. Dziś już w Berlinie krąży epidemia kradzieży.

Niedawno niejaki Wilhelm Stürm, prezes Zw. Zawod. przedsiębiorców widowskich, złożył w komendaturze alianckiej raport, że w kinematografach berlińskich, nawet w najwspanialszym z nich na Kurfürstendamie, publiczność kradnie namiętnie: dywany, żarówki, lampy, tapety, abażury, nawet garnitury. Kradzieże stały się w Berlinie chorobą epidemiczną. Wyjdzie się, że publiczność przychodził jedynie do kin po to, żeby tam kraść wszystko, co się da wynieść.

Potwierdzenie słuszności zarzutów Sturma stał się fakt skradzenia mu samochodu marki Mercedes sprzed gmachu Komendatury właśnie wówczas, kiedy skradł tam ów raport.

Sturm przytwardził samochód żelaznym łańcuchem do stupa latarni ulicznej. Wystrzelił z Komendatury ulicę z żelaznym samochodem, tylko koło na łańcucha. Jakim cudem udało się złodziejowi zabrać samochód i odprowadzić go w bezpieczne miejsce na trzech tyłkach — nie wiadomo. Przypuszczalnie złodzieje zdjęli umocowane koło i na tożyl zapasowe, umieszczone z tyłu wozu. Ale że tej manipulacji nikt nie spożyli policjantów.

RZECZY CIEKAWY

DZWONY-OLBRZYMY

Stynna francuska katedra w Lisieux otrzymała teraz po wojnie nowy dzwon, który waży 10 ton. Dzwon ten jest już odlany i obecnie nastraja go się, żeby dawał równy dwucieczny głos.

Ten dzwon-olbrzym nie jest jednakże największym dzwonem Francji. Katedra w Rouen posiada dzwon o identycznej wadze. Największy jednak i najcięższy dzwon posiada państwa bazylika „Sacre Coeur”. Ten dzwon waży 25 ton i wisł już na dzwonnicy bazyliki od 50 lat.

KROWY W PŁASZCZACH

Krowa aczkolwiek wygląda tak solidnie, wrażliwa jest na zimno. Im krowy młodsze, tym więcej dale mlek i mleko to jest lepsze, zasobniejsze w tłuszcz.

Doszędzić do tego wniosku na podsta-

wie obserwacji rolnicy szwajcarscy, posiadający krowy wyskoczyły, zaczęły „ubierać” swoje krowy w specjalne na ten cel pomysłowe płaszcze.

Krowy szwajcarskie mają na zimę grube wełniane okrycia. Na jesień są łąkowane bawiane. Podobno wydajność mleka u krow okrywanych płaszcami na chłodniejsze dni, a zwłaszcza noce, wzrosła o kilkadziesiąt procent.

DOBROBYT CZY BLUFF?

Komitet Opiek nad Dziełami wspomni w swym raporcie, że w st. Zjednoczonych około 2 miliony dzieci pracuje zarobkowo. A więc w kraju dolara, milionowych fortun, największej siły niosącej opiekunków i charytatywnych — 2 miliony młodocianych obywateli zamiast się uczyć muszą zarabować na życie!



NOWE WYDANIE DZIEŁ PUSZKINA

W związku ze zbliżającą się 150-letniczną rocznicą urodzin Puszkina, wydawnictwa radzieckie przygotowują liczne wydania dzieł wielkiego poety. W Lenin, gracie wszedł z druku 15-ty tom pełnego zbioru dzieł Puszkina. Wydawnictwo Literaturny Piekny przygotowuje jubileuszową edycję dzieł zebranych Puszkina w 16-tu tomach i monografię „Puskin w wspomnieniach współczesnych mu ludzi”. Nakładem wydawnictwa dla dzieci „Detiz” wyszło z druku wydanie popularne „Córki kapitana”. Ukazują się przekłady dzieł poety w Re publice Tadyckiej, Moldawskiej, Karelońskiej i in. Na język kirgizki przetłumaczono opowiadanie „Jeniec kaukaski”. Łączny nakład puszkiniowski w dawnej jubileuszowej wysiłku około 3 miliony egzemplarzy.

OSZUSZTANIE BAGIEN PRZY POMOCY WIERTARKI

Na terenach całego Związku Radzieckiego przystąpiono na dużą skalę do osuszania bagien.

W wyniku prac laboratoryjnych geologów ustalono, że ponad 35 milionów hektarów terenów bagnistych nadaje się do melioracji. Do przeprowadzenia tych robót konstruktorzy radzieccy montują specjalne maszyny i przyrządy. Ciągną w konstrukcji i w zastosowaniu jest — plyn — wiertarka, który pozostawia na powierzchni ziemi twardą warstwą brzoza, a na głębokości 50 cm. przebiega przejście, do którego służy nadmiar wody. Elektryczne silniki do wydrążania większych kanałów. Traktory „1-80” wyposazone w gasienice, oraz głęboko osuszone błota przy pomocy specjalnych „płuków”.

W ZSRR osuszono już kilka milionów hekt. bagien. W nowym planie pięcioletnim projektowana jest praca na dalszych 615-tu tysiącach hektarów. Wielkie roboty melioracyjne prowadzone są przez 64 zespoły w dorzeczu rzeki Jachromy, w pobliżu Moskwy, w bagnach kolchidzkich, w Gruzji i na Białorusi.

LOTNICTWO NA SŁUŻBIE ROLNICTWA

LOTNICTWO cywilne oddało wiele usług rolnikom radzieckim w bieżącym roku. Na dziesiątkach tysięcy hektarów przegrodzono, t. zw. „podkarmianie” nawozami azotowymi orznych zasiewów żyta i pszenicy.

W Uzbekistanie oprócz walki ze szkodnikami bawelnymi, przeprowadzono doświadczenia skrapiania przy pomocy samolotów pól w okresie dojrzewania bawelny. Takie powietrzno-chemiczne obróbki bawelny przyspiesza opadanie liści i dojrzewanie, co pozwala ułatwić przeprowadzenie zbiorów przy pomocy maszyn. Duży jest również udział lotnictwa cywilnego w ZSRR w walce ze szkodnikami mi sadow i lasów.

KOLCHOZNICY — STUDENTOM UNIWERSYTETÓW

Na korespondencyjnych selekcjach wyższych uczelni rolniczych studiów w ZSRR 6.400 osób. Są to przewodniczący kolchozów, dyrektorowie stacji maszynowych, kierownicy farm hodowlanych itd.

Wielu absolwentów średnich szkół rolniczych, którzy pracują już zawodowo na wsi, uczę się w dalszym ciągu i kończy wyższe uczelnie metodą korespondencyjną.

MECHANIZM APARATU ZIEMNEGO SPRZED 200 LAT

MUZEU archaologicznemu w Nizim Tagilem zwiększyło swe zbiory nowymi eksponatami, w postaci znalezionego opisu mechanizmu ziemnego aparatu sprzed 200 lat.

Na podstawie tego opisu można stwierdzić, że była to maszyna, poruszana siłą pary, która miała możliwość posuwania się, oczyszczania — terenu z ziemi i z gliny, a nawet wydobywania rud.

Był to zarazem prototyp ekskawatorki, który jak się okazuje, został wynaleziony w Rosji kilkadziesiąt lat wcześniej, niż na Zachodzie. Naszemu wynalazcy nie jest znany.

REKORD W DZIESIECIOBOJU ATLETY RADZIECKIEGO

Złoty lekkoatleta Związku Radzieckiego 25-letni student Uniwersytetu w Tartu — Helmo Lipst ustanowił na mistrzostwach lekkoatletycznych Związku Radzieckiego w Charkowie nowy rekord ZSRR w dziesięcioboju, uzyskując doskonały wynik 7.700 pkt.

Wynik Lipsta jest tylko o 120 punktów gorzej od rekordu świata Amerykanina Marrisa (7.900 pkt.), a na przestrzeni ostatnich 12 lat jest najlepszym wynikiem na świecie.

Jak wiadomo na Olimpiadzie w Londynie jedynie zwycięzca dziesięcioboju — Mathias (USA) przekroczył 7.000 pkt., uzyskując 7.139 pkt., a obecny wynik Lipsta przekroczyłzaledwie trzech zawodników na całym świecie.

...jatkę; pracują, lub będą mogli pracować w swoim fachu. To nie jest

R.

Romantyczna historia na WZ0

Dwie kobiety, które szły pod iglicę,
aby spotkać szczęście, stały długo nie-
ruchome. Jeszcze wtedy, kiedy blask z
palony w ich oczach, — zgasił i znikł be-
powrotnie.

J. KONOPKÓWNA

1870

me] — śląskie] kultury.
- Odcres okupacji nadwreżył zdro-

serce. ZM

Pamiętam do dziś ostatnią moją roz-
mowę z Nitra. Był zabiegany jak
zwykle, choć stale rozwijająca się
choroba tamowała już szybkość roz-
rachunków. Było to w okresie organizo-
wania przez Nitra wystawy w Wis-
le. Takich wystaw zorganizował on
wspólnie ze swymi kolegami ze
Związku Artystów. Plastikę oddzi-
lił w Ciechanów, którego był preze-
sem. Wicej. Był czynnym zawsze
przez całe życie. Siła i siła. W
pracy był zawsze bardzo popularyza-
torem. Uważał, że samo tworzenie, to
dopiero pobowa zadania artysty.
Sztukę należy udostępnić szerszym
masom. Uczył jej znajomości, jej pro-

On, syn ciotłoki, któremu przeznaczone pracę parobka na roli, nie zważa na trudności — jest ich wiele

tów. W tej porze roku Nitra wydoby-
wał z siebie mnóstwo twórczego za-

me] — śląskie] kultury.
- Odcres okupacji nadwreżył zdro-

LOWO POLSKIE Nr 269 Str. 5

Mały zaszczyt

Mamy plany miasta w różnych punktach, mamy drogową, ale gdy chce się odszukać jakąś ulicę we Wrocławiu, to nawet zasiedlający wrocławianin napotyka czasem na trudności.

Pół biedy, jeżeli chodzi o znaną ulicę, tę wskazać na pewno każdy wrocławski przechodzień, ale już na peryferiach trzeba stracić sporo czasu, zanim trafi się na miejsce.

Nierzadko człowiek gubi się na poszukiwanej ulicy, ponieważ nie ma nigdzie tabliczek z uwidoczniem jej nazwy.

W swoim czasie władze porozwieszały na niektórych ulicach te tabliczki. Ponieważ działo się to w zamierzchłych czasach, a tabliczki były drewniane, zdążyły całkowicie zmienić swój wygląd i naprawdę niekiedy trzeba wielkiej sztuki, aby coś na nich odczytać. W dzień jeszcze pół biedy, ale wieczorem, kiedy na ciemnej ulicy nie ma ani żywego ducha, człowiek gubi się bez ratunku.

Należałoby temu zaradzić. Wprawdzie Zarząd Miejski cierpi na chroniczny brak gotówki, ale może znalazłby się jakaś skromna suma na urządzenie nowych i trwałych tabliczek ulicznych.

Tuwiz

Notatnik wrocławski

Wysył w nauce organizuje dla młodzieży szkolnej związek młodzieżowy ZMP przy Państ. Liceum Komunikacyjnym we Wrocławiu. Związek otrzyma specjalną nagrodę. Członkowie kół ZMP przy Liceum Komunikacyjnym wzywają całą wrocławską młodzież szkolną do zorganizowania takiego wysiłku pracy na swoim terenie.

22 kandydatów, wybranych przez Zw. Sam. Chłopskiej, 18 rozpoczęło studia na wstępnym roku Politechniki Wrocławskiej, na wydziałach elektrotechnicznym, chemii, technicznej, matematyczno-fizycznym.

Wale zebranie członków PZ, b. p. (sekcja młodzieżowa) odbędzie się dn. 3 października br. o godz. 10-tej w świetlicy Z. W. b. W. P. przy ul. Rzeźniczej 5.

Wiceprez. autorski Jacek Przeczek, który walczył o członkostwo, odbędzie się na 110-tym Czwartku Literackim dn. 30 bm. o godz. 17-tej w lokalu Kół Młodszych Literatów i Języka Polskiego, pl. Nankiera 7, II piętro.

Do współzawodnictwa pracy postanowili przystąpić pocztowcy na ogólnym zebraniu w dniu 26 bm., na którym obecni byli minister Poczty i Telegrafów inż. prof. Symanowski, członkowie przewoźnicy Z. Z. Prac. P. i T. przedstawiciele KCZZ, partii robotniczych i in.

Do współzawodnictwa pracy przystępuje 38.500 pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych z dniem 1 października br.

Obywatel J. S. chce nam podać swoje nazwisko i adres, a wówczas komunikat będzie mógł przebiegać bez większych trudności.

Architekci radzicie, którzy mieli przybyć do Wrocławia w dniu wczorajszym przyjeżdżają dopiero do nas dzisiaj. Jak już informowaliśmy, poza WZO interesują się oni pracami naszego Urzędu Planowania.

Szkola asystentów technicznych we Wrocławiu rozpoczęła już naukę. Na pierwszy rok przyjęli zostali 50 kandydatów na 100 zgłoszonych.

672 tys. osób zwiedziło wrocławski Ogród Zoologiczny od chwili jego otwarcia. Przeciętna tygodniowa frekwencja wynosi 100 tys. zwiedzających.

Z sali sądowej

Nie wolno się mylić

W szpitalu św. Jerzego we Wrocławiu na oddziale chirurgicznym operowano Jerzego Jastrzębskiego na przepuklinę pachwinową. W czasie operacji miało być zastosowane znieczulenie miejscowe przy pomocy 1-proc. roztworu nowocainy. W tym celu siostra operacyjna posłała sanitariuszkę do apteki szpitala, gdzie dyżurowała siostra apieczna Maria Sójka. W tym okresie zapas poleśnianej przez aptekę nowocainy kończył się i siostra Sójka przygotowała zamiast nowocainy 1-proc. roztwór percyliny i przelała go na salę operacyjną.

Po zastosowaniu tego środka znieczulającego chorego w czasie operacji dostał drgawek z objawami śnieczy. Operację natychmiast przerwano, stosując środki



Wrocław nie będzie upośledzony

Otwiera się ogrody zabaw dla dzieci

W bieżącym sezonie wysadzono na plantacjach miejskich około 3 miliony roślin (dokładnie 2.902.000). W liczbie tej przeważają szalwie, begonie, żonkily i akasmitki. Kwiatami zasadzono parki, tereny ogródkowe Wystawy i skwerów.

Wystarczy sobie przypomnieć, jak wyglądały nasze parki i skwerki przed rokiem, a każdy mieszkaniec Wrocławia pojmie ile pracy i trudu w nie włożono. Kto oceni, ten L. uszanuje.

Jesteśmy drugim po Szczecinie miastem pod względem wielkości terenów zieleni. Mamy ich około 1400 ha. Parki wynagradzają wrocławianom brak podmiejskich lasów. Warszawa ma Otwock, Poznań Puszczyko wo, a my? Moglibyśmy mieć także piękne podmiejskie lasy — ale niestety nikt nie pomyślał o tym, aby je do nas zbliżyć — połączyć z miastem komunikacją kolejową lub autobusową.

W odległości 24 km od Wrocławia leży przepięknie i zdrowo położone wśród lasów i gór (Kocih) miasteczko — Oborniki Śląskie. Tam moglibyśmy wrocławianie spędzać wolne od pracy chwile.

Plantacje miejskie starają się nam ten brak wynagrodzić jak mogą. Z dużym nakładem pracy wykonano zieleńce na placu Engelsa. Na miejscu niemieckiego pomnika koło PDT rosną już kwiaty. Po obryzgniach lasów i fundamentach już nie ma śladu Ogród Zoologiczny swoją zewnętrzną szatę zawiadza plantacjom

mięskim. Nawet na lotnisku nasi ogrodnicy zrobili rabaty z kwiatów. Lecz nie na tym koniec.

Wrocław nie posiada zupełnie ogródków jezdniowych, dla dzieci. (Nawet poobchodził od nazwiska dr Jerzego, wielkiego propagatora dzieci, który pierwszy taki ogród założył w Krakowie).

W ogrodzie takim są przyrządy do zabaw, huśtawki, kręty gimnastyczny, równie pochyłe, brzośnianki, pawilon jako schron przed deszczem boisko do gier i inne. Dzieci bawią się tam pod opieką starszych. Ogródzie takie ma Warszawa np. na Powiślu, na Bagateli i przy ul. Wewelskiej. Ma także Poznań przy szosie Deblin-skiej.

U nas ma powstać pierwszy ogród jezdniowy przy ul. Nowowieskiej. Rada Państwa przyznała miastu na odbudowę ogródków jezdniowych 7 milionów zł. Wzorem innym ogrodem jezdniowym jest ogród RTPD na Wysławie.

Dla obywateli całkiem łatwą pracą wydziel, warto zauważyć, że otrzymaliśmy 50 ha folwarku Spółnego, gdzie zakładają się będzie szkółki drzewek i krzewów. Na dłuższym planie prac leży budowa polskich cmentarzy. (Jury)

28 stopni

Wczoraj termometr osiągnął dzięki słońcu i napływowi ciepłych mas powietrza, 28 stopni. Jak na nasz klimat, nie jest to wysoki, bo wrzesień zesłoroczny od 12 do 21 września nie miał mniejszych temperatur maksymalnych jak 30, 32, 34 stopnie. Ciśnienie barometryczne trzymało się na dobrym poziomie.

Przeciw szeptanej propagandzie

Izba Przem. - Handlowa zwołuje zebranie kupiectwa

Z wrocławskiej Izby Przemysłowo-Handlowej otrzymaliśmy następujący komunikat:

Wrocławska Izba Przemysłowo-Handlowa w porozumieniu z zarządem Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Kupieckich zwołuje zebranie kupiectwa wrocławskiego, które odbędzie się w dniu 30 września br. (czwartek) o godz. 16 w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu, ul. Kościuszk. 34. Sytuację obecną omówia prezes Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Roman Jankowski, ob. B. Potemkin, wiceprezes Woj. Zw. Zrzeszeń Kupieckich oraz mgr W. Łyszczyk, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z uwagi na wielkie znaczenie zagadnień, które będą przedmiotem zebrania niezwłocznie kupiectwo wrocławskie weźmie w nim jak najliczniejszy udział. Równocześnie Izba Przemysłowo-Handlowa i Wojew. Zw. Zrzeszeń Kupieckich organizują podobne zebrania we wszystkich większych miastach województwa.

Celem tych zebrań jest uspokojenie opinii publicznej, poruszenie nieuczciwej szeptanej propagandy i umożliwienie kupiectwu spokojnej i uczciwej pracy. Czynności zadane, jak to stwierdzono, niejednokrotnie, gotowe są otworzyć opiekę przydatny sektor w ramach ogólnopolskiego planu gospodarczego.

W czwartek szczepienie dla dzieci w V obwodzie

1-go października br. rozpoczyna Duński Czerwony Krzyż wraz z ekipą polskich lekarzy pielęgnować szczepienia ochronne przeciwgruźlicze i CG, na terenie miasta Wrocławia oraz powiatu kłodzkiego i bystrzyckiego.

We Wrocławiu odbywać się będą szczepienia dla dzieci uczęszczających do szkół — w szkołach. Dla dzieci w wieku przedszkolnym od 1-go roku życia, oraz dzieci i młodzieży do 16-go roku życia nieuchodzących do szkół — w podanych punktach szczepień i ternach na miesiąc październik, których bezwzględnie należy przestrzegać.

OBWÓD MIEJSKI V
1. 10, 5, 10, 3, 10 — szkoła: ul. Partyzantów 4, godz. 12.30—15-tej.
2. 10, 6, 10, 9, 10 — szkoła: ul. Parkowa 18, godz. 11.30—13-tej.
OBWÓD MIEJSKI II
4. 16, 7, 18, 11, 10 — szkoła: ul. Nowowiejska 78, godz. 12—15-tej.
12. 10, 15, 10, 19, 10 — szkoła: ul. Niemcewicz 2, godz. 12—15-tej.
13. 10, 16, 10, 20, 10 — Gimn.: ul. Stalina 117, godz. 12.30—15-tej.
14. 10, 16, 20, 10 — szkoła: ul. Kleczkowska 2, godz. 12.30—15-tej.

23. 10, 27. 10, 30. 10 — szkoła: ul. Nowowiejska 78, godz. 12—15-tej.
W sprawie szczepień zwracamy uwagę na afisze, które rozkleja się na mieście.

30 dziennikarzy czechosłowackich zwiedziło Wrocław i WZO

Od poniedziałku bawi we Wrocławiu 30 osobowa wyprawa przedstawicieli prasy czechosłowackiej, która przybyła obejrzeć W. Z. O.

Witam serdecznie znanego już nam z Kongresu Inteligentów czeskiego współczesnego pisarza Czechosłowacji Jana Drde. Poza tym przybył Prezes Czechosłowackiego Związku Dziennikarzy — Dolejší, 10 naczelników redaktorów czasopism praskich, naczelnik redaktor CTX (odpowiednik naszego PAP), przedstawiciele prasy słowackiej, powiatowej i Ministerstwa Informacji.

Bo w tym miejscu jest największy naciek dwulitrowy węgla.

Nie kończy, bo rozlega się huk a jednocześnie bieżąca poza siatką rozpryskującą się kawałki butelki, którą właśnie rozszalało. Unikniesz my obydwie pokaleczenia tylko dalek, k. siatek.

Na miejsce robót butelki wkłada nową, wyjmując błyskawicznie już napelnioną złotym płynem.

Teatr

TEATR WIELKI — dziś o godz. 19-tej „SULKOWSKI” — tragedia w 5-aktach St. Zeromskiego.
TEATR POPULARNY — dziś o godz. 19-tej „POCIĄG WIDMO” — sensacyjna sztuka w 3-ach aktach A. Ridleya.

WYSTAWA PLASTYKÓW OKRĘGOWY ZIEM ODZYSKANYCH — codziennie o godz. od 11-tej do 18-tej — ul. Ofiar Oświęcimskich 58-60.
FOTOPLASTIKON Świerczewskiego 28, wyświetla codziennie od 9 — 21 „Budapeszt”.

CYRK NR 2 na placu Grunwaldzkim przedstawia codziennie o godz. 19.30, w soboty o 12.30 i 19.30, w niedzielę i święta 12.00, 15.30 i 19.30.

Kina

„SLASK” — ul. Gen. Świerczewskiego nr 6, „Noc w Casablance” (amer.), w dni powsz. 16, 18 i 20.
„WARSZAWA” — ul. Fredry 16, „Piemię Nowego Orientu” (amer.), w dni powsz. 16, 18 i 20.
„SCALA” — Mikołaja 37, „Gasnący piemię” (amer.), w dni powsz. 15.30, 17.45 i 20.
„PIONIER” — ul. Stalina 71, „Ludzie i manekiny” (franc.), w dni powsz. 16, 18 i 20.
„TECZA” — ul. Kościuszk. 177, „Skarb Tarzana” (amer.), w dni powsz. 18 i 20.
„FAMA” — Pile Pole — „Gospoda święta” (amer.), w dni powsz. 15.15, w niedzielę 16, 18 i 20.

Dla przyjezdnych

INFORMACJE Z WZO
Godziny zwiedzenia: 8—20, Wesole Młostek: 8—24, Pawilon Gastronomiczny: 8—23.

Ceny biletów: normalny — 200 zł, za legitym. Zw. Zw. — 150 zł, wycieczko-wo 100 zł; młodzież — 50 zł; bezpłatnie dla wojskowych i wychowanków sierocinicy.
Wzruszenie faktury nr 2264 na Placu Solnym.
Przechowywanie bagażu: Pawilon Prostrakaty, Przechowywanie Dzieci w RTPD, Pawilon obok peronu.

ZWIEDZANIE MIASTA

ZABYTKI: Rathaus — Rynek, Katedra, kościółna Emali na Plasku, Kościół św. Krzyszta, kościół św. Józefa, Ostrów Tumski, kościół Marii Magdaleny, Ossolineum — ul. Św. Szw. 1, kościół św. Wawrzyńca — Plac Dominikański.
MUZEUM: Państwowe (sztuk) średnowieczne, malarstwo polskie, prehistoria, czynne 10—17 z wyjątkiem poniedziałków (Plac Piaskowski); Muzeum Historyczne, Muzeum Wojska (Ratusz, Rynek).

Nocne dyżury aptek

Pod Chrobrym — Wincentego 41
Pod Opatrnicą — Stalina 51
Pod Lwem — Plac Solny 2
Pod Lipą — Moniuszki 11

Kończy się konkurs estetyki wystaw i czystości wewnątrz

Urządzony przez Woj. Związek Zrzeszeń Kupieckich konkurs estetyki wystaw i czystości wewnątrz sklepów dobiega końca. Do konkursu stanęło 268 sklepów we Wrocławiu, niektóre z nich urządziły swe wystawy bardzo pomysłowo i pięknie. Obecnie specjalna komisja dokona oceny i przedstawi do nagród.

Zauznaczyć należy, że uczestnicy konkursu otrzymają specjalne nagrody Ministerstwa Przemysłu i Handlu w formie pochwalnych dyplomów. (—)

Żądacie wszędzie „SŁOWO POLSKIE”

Chciała się otruć octem

23-letnia Władysława Kościelak, zamieszkała na Oporowie przy ul. Klecińskiej 4 usiłowała popełnić samobójstwo. Będąc w stanie nietrzeźwym wypila 100 gr esencji octowej. Niedoszła samobójczyni odratowała lekarzy pogotowia ratunkowego przez wypompowanie żołądka.

Jak «obiąga się» piwo?

— Teraz nie ma w naszej wytwórni dużego ruchu, ale jak dobrze idzie, to mogę «obiągać» do 4000 butelek piwa dziennie — mówi 22-letnia Halina Zawistowska, pracownica wytwórni wód mineralnych i gazowych przy ul. Traugutta 38.

Po przejściu przez moczarkę i dwie płuczki, (maszynny służące do mycia butelek), ustawia je robotnica w skrzynkach po 25 sztuk i zanoszą do p. Zawistowskiej. Czekając w tej chwili kilka skrzynkę jedna na drugiej.

Jak wygląda proces «obiągania»? Otóż do beczki z piwem dołączona jest butla z dwulitrowym węgla, który w rypych zwałujących się w beczce piwo przez gumowy wąż do tzw. «obiągaczki». Ma ona kształt karłowatego, z tą różnicą, że na siedziałkach rezydują nie spragnieni wrażeń goście, lecz butelki. A to siedzenia też są osobliwe. Jest to rodzaj dźwigny je-

dnoramiennych, na sprężynach.

— Widzi pani — objaśnia p. Halina — te dźwigi przyciskają zyski butelek do tych smoczków w górnej części «obiągaczki», jest ich dwadzieścia i tyle też butelek wchodzi na raz...

— A te siatki z boku jest prawdo podobnie w celu ochrony na wypadek, gdyby któraś z butelek pękła, ale czemu osłania tylko takie małe kawałki «obiągaczki»?

— Bo w tym miejscu jest największy naciek dwulitrowy węgla...

Nie kończy, bo rozlega się huk a jednocześnie bieżąca poza siatką rozpryskującą się kawałki butelki, którą właśnie rozszalało. Unikniesz my obydwie pokaleczenia tylko dalek, k. siatek.

Na miejsce robót butelki wkłada nową, wyjmując błyskawicznie już napelnioną złotym płynem.

Bogactwo kamieni i kunszt szlifierzy

Ażkolwiek półszlachetne kamienie nie osiągały takiej ceny, jak szlachetne, są one nieraz bardzo piękne i dekoracyjne. Zwróć uwagę na pierwszy kamień w całym świecie pod względem ilości, różnorodności i piękna kamieni, które się tam znajdują. W samym W. R. znajduje się 80 rodzajów odmianowych kamieni, a trafiają się one jeszcze nieraz na Syberii, Azerbejdżanie i Turkmenistanie.

W rejonie gorkowskim, koło Pleszczy Białokowskiej znajdują się bogate złoża bardzo rzadkiego kamienia — anhydrytu, który występuje w 3-ech kolorach: białym, czerwonym i błękitnym.

Szlifierkami tych kamieni zajmują się przeważnie ludowi artyści, których dzieła noszą wybitnie artystyczne piętno. Poza tym istnieją na obszarze ZSRR liczne szlifierki kamieni. Do szlifierczy należą tak zwane szlifierki korywskie, grupująca najznakomitszych mistrzów obróbki kamieni kolorowych. 2 te szlifierki pochodzą jedyną w swoim rodzaju potęgą, bo łączą 7 mtr. wysokości i 3 mtr. szerokości waży ko-

toru szarego dymu, która znajduje się w Ermitażu w Leningradzie.

Ale szlifierze radzieccy mogą się pochwalić jeszcze jednym cennym dziełem sztuki — mapą Związku Radzieckiego mającą 100 m. wysokości i 100 m. szerokości, wykonaną z 1000 różnorodnych, wspaniałych szlifowanych kamieni.

Na mapie tej, doliny zamocowane są zielonymi kamieniami, morza i jeziora są z akwamaryn, góry z jaspisu, marmuru i kwarcu. Stolica kraju — Moskwa zamazonana jest rubinową gwiazdą, przy czym są to topione rubiny, mające piękniejszy kolor szkarłat od naturalnych.

Mapa ta była wystawiona na ostatniej światowej wystawie w Paryżu i zdobyła tam najwyższą nagrodę.

PORADY PRAWNE

1. „Stały Czytelnik”
Przebywając w kraju ojciec pilota polskiego, poległego w czasie wojny w walce o Wielką Brytanię, posiada uprawnienie do otrzymania odpowiedniej renty i może się o nią ubiegać.
Podanie złożić należy do Izby Skarbowej w Poznaniu załączając równocześnie metrykę urodzenia i metrykę śmierci tegoż syna.

2. Ob. Kuczyński — Głuszka.
W odpowiedzi na list wyjaśniamy, że jeśli b. pracownik państwowy, pobierający emeryturę, przynajmniej przez 10 lat, państwową lub nawet opartą na stosunku prywatno-prawnym, to wyłącza emeryturę ulega wstrzymaniu na okres przyjętej pracy zarobkowej.

3. R. S. — Oporów.
Nalagowy alkoholik, chociażby ubezpieczony, może być umieszczony w zakładzie leczniczym dla alkoholików, tylko za jego zgodą.

Umieszczenie w zakładzie obywateli państwa, może nastąpić tylko na podstawie wyroku sądownego za czyn przestępczy, który pozostaje w związku z nadużyciem napojów wyskokowych lub innych środków odurzających.

4. Ob. Kondratowicz.
Nabywanie uprawnień do posiadania i noszenia wszelkich medali i odznaczeń, zależy od przyznania ich przez powołaną do tego władzę. Z wnioskiem o przyznanie nie może występować osoba za interesowaną, lecz jej bezpośrednio przełożona władza.

Odnosnie wartości obligacji pożyczek wojennych Związku Radzieckiego, to na terenie Polski nie posiadają one ustalonych kursów i nie ma określonej drogi do ich realizacji.



RENCMOWANA pomadka do usi LEDA

K 5219

JABŁKA

zdrowe, rwane

zakupuje w większych partiach

Państwowa Wytwórnia Win Nr 1
WE WROCŁAWIU
ul. Niecałowicza 19/21. Tel. 98.
K 5728

SZTANDARY

Paramenta kościelne

wykonuje Firma

JOZEF LOWINSKI

POZNAN, Garbary 20

FILIA Wrocław, ul. Poniatowskiego 21. Dojazd tramwajem linii 6 K 5073

WĘGIEL • KOKS

„WĘGLOBIOK” S. A.

Zarząd Przemysłowy

Wrocław, gen. Prądzyńskiego 40, tel. 11.

połącza węgiel i koks wolnorynkowo w dowolnych ilościach po cenach:

WĘGIEL ZŁ 3.200

KOKS ZŁ 3.740

za tonę loco plac

(na życzenie z dostawą).

9420

ZNALEZIONO 24 bm. we Wrocławiu o godz. 21-22

Kurtkę i kielbasę

Po odbiorze zgłosił się do Biura Ogłoszeń „Słowa Polskiego”. K-5726

Z powodu lawentury będzie przedsiębiorstwo nasze w dniu 30. 9. 1948 r. zamknięte.

M. Jankowiak i S-ka

Przedstaw. ksiąg: „Perfekta”, „WROCŁAW, WITA STWOŚĆ 16” K-5724

ZAGUBIONO na nazwisko Lipski. Czesław zaświadczenie RKU Skierzwice. 9406

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną Nr H-90.377 ciągłania Łanub Dówd 56 KM na nazwisko Czerwinski Stanisław. 9417

ZAGUBIONO odcinki zameldowania na nazwiska Adamowicz Lesław i Tatiana zam. Wrocław, św. Wincencja 162. 9427

SKRADZIONO dokumenty, odcinek zameldowania, karty zaświadczenia pracy, zaświadczenie rejestracji RKU, dowód osobisty. Wrocław, Iwaszk Jan. 9430

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną Nr. 35993 Jakubowski Julian i Hammer-schmidt wydana IV Urząd Skarbowy we Wrocławiu. 9435

ZAGUBIONO dowód osobisty i dowód tożsamości konia na nazwisko Majus Jan. Bukowina, gm. Skarżyn, pow. Trzebnica. 9437

ZAGUBIONO dokumenty: kartę RKU, odcinek wymeldowania, prawo jazdy zielone. Jabłoński Władysław. Wrocław. 9438

ZAGUBIONO dokumenty, odcinek zameldowania, kartę RKU, metrykę chrztu. Złotowski Zdzisław. Prose o zwrot do Redakcji „Słowa” za wynagrodzeniem. 9440

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez plac Urząd Skarbowy — Wrocław — Gajek Adolf — Dziwnowska 41 Wyrób rannych pantofli. 9442

ZAGUBIONO książeczke wojskowa, zaświadczenie rejestracji wydane przez RKU Kielec na nazwisko Gajek Adolf. 9443

POSAD POSZUKUJA

MAJSTER malarski kilkuletnia praktyka obejmie kierownictwo stanowisko. Zgłoszenia do Administracji pod „Majster”. 9354

RUTYNOWANY biurowy, korespondent, znajomość buchalterii i maszynowania, wieloletnia praktyka szuka posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Natchyniast”. 9354a

STUDENT Politechniki, chemik poszukuje pracy w godzinach popołudniowych lub wieczorowych „Słowo Polskie” pod „Chemik”. 9414

PRZYJMIE pracę biurową, albo kaser-ki — Wrocław, Łaskawe oferty kierowa Słowo Polskie „Tyko Środkiem”. 9419

DZIENNIKARKA specjalność reklama, propaganda, ma wolne godziny. Oferty Słowo sub „Pline”. 9405

MAGAZYNIER fabryczny, długoletnia praktyka, przyjmuje pracę nawet na wyjazd. Wrocław, 8 ul. Grudzińska 67 — „Florian”. 9447

RUTYNOWANA maszynistka-sekretarka, języki obce szuka posady. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod L. I. 9403

Państwowe Liceum Elektryczne dla dorosłych we Wrocławiu, ul. Dawida 5 (Bożogrobowców)

przyjmuje wpisy do klas przygotowawczych Liceum do dnia 2 października b.r.
Blizsze dane w Sekretariacie Szkoły I p., pokój 19 od godz. 16-19 codziennie.

K-5731 DYREKCJA

„Polskie Zakłady Zbożowe” ODDZIAŁ we Wrocławiu, ul. Krakowska 102

poszukują
1) Inżyniera wodnego, ładowego lub architekta,
2) Dwóch techników budowlanych z długoletnią praktyką,
3) Dyplomowanego technika młynarskiego,
4) Dwóch majstrów elektryków obznajomionych z obsługą elevatorów zbożowych. K-5735

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

ODSTĄPIE sklep spożywczy lub urządzenia sklepowe, dowodzący się ul. Niemcewskiego 10 (koniec ul. Borowickiej). 9338

S.K.T. KOMUNIKACJA Wrocław-Wrocław, W-wydział, plac Słowa 8, tel. 25-81. K-5144

SZCZELIWA (pakunki) asbestowe, koponno, bawełniane, suche, impregnowane. Wrocław, Listwan-Sucha, Pomorska 17. K-5333

ŁOŻKA komplet. Fotele, sprzedam ul. Odreńska 13 — 4 godz. 7 — 6 w. 9330

TOKARNIE nortonówkę nowoczesną. Kompletne prawniki, kółka, łożyska. Wrocław, Świerczewskiego 39. K 5724

ODSTĄPIE mały sklepik z osobnym mieszkaniec. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Sklepik”. 9338

OKAZJA! Sprzedam radio nowocześnie, 6 lamp, 4 zakresy przedmierny. Dąbrowskiego 40-7. 9405

OPŁACZY DOK 350 w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Wrocław 2, Mielkiewicza 40. 9409

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią — od 100 zł. ul. Światokrzyska 28 m. 6. 9412

PIANINO proste w dobrym stanie od 100 zł. ul. Światokrzyska 38 m. 6. 9413

SPYNIANIE dębowa tanio do sprzedaży Gajowa 50 m 7. 9429

SKLEP na ulicy Pomorskiej nadający się na każdą branżę do odstąpienia. Informacje firma „Pralinka” — Pomorska 45. 9425

SOKU WISNIOGOWO 30 ton, soku jaskółki czarnej 15 ton oraz inne soki i miąższe do produkcji przetworów owocowych natychmiast sprzedam. Zapytania pismem „PAR” Kraków, Rynek Główny 46, dla „4012”. K 5722

SPRZEDAM karoserie DKW stan b. dobry. Zgł. Sienkiewicza 35. 9421

SPRZEDAM motocykl Viktorii dwusieczny. Wiadomość Stalina 189. Naprawa rowerów. 9428

OPEL-Blitz 3 t. Mercedes-Diesel 4 t. stan bardzo dobry sprzedam „Trans-Express” Wrocław, Rynek 15. 9429

SPRZEDAM fortepian koncertowy. Oferty „Słowo Polskie” pod „Bechstein”. 9416

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZAGUBIONO kartę RKU na nazwisko P. terman Stanisław. 9392

ZGUBIONO 4 odcinki melnikowe wydane przez magistrat. Kzepiec, pow. Czeszochowa na nazwisko: Franczyński Józef, Stanisław, Leokadia Elżbieta. K 5722

ZAGUBIONO odcinki wymeldowania Gdansk na nazwisko Popielarski Stanisław, Popielarska Bronisława Wrocław. 9404

ZAGUBIONO kartę oświadczenia, odcinek wydawania, zameldowania, odcinek wydawania na nazwisko Maczyńska Bronisława, kartę rejestracyjną RKU Maczyński Mieczysław, Mieczysław Władysław. 9415

20 zł PIWA
KUFEL

(35 zł BUTELKA)

W MIOSKACH

PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

Nowoży sztuczne

ZBOŻE SIEMNE
ARAWIT, ZIARNIK i tp. środki do bójowania zboża
FUGAT, BRON, KULTYWATORY itp.
WĘGIEL, KOKS, MATERIAŁY PĘDNE
oraz wszelkiego rodzaju towary potrzebne w gospodarstwie rolnym i domowym

DOSTARCZA
Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA” we Wrocławiu
ul. Tadeusza Kościuszki 76 tel. 34-51
K 5658

Zurząd Miejski w Strzegomiu
powiat Świdnicki, woj. Wrocławskie
POSZUKUJE OD ZARAZ
RACHMISTRZA

Z dokładną znajomością prowadzenia rachunkowości. Uposażenie w/g VII gr. st. wraz z dodatkami.
Podanie poparte świadectwami z poprzedniej pracy i życiorysem składać do Zarządu Miejskiego w Strzegomiu (na ręce burmistrza).
K 5717

Uwaga Kupcy galanterijni!
WYTWÓRNIĄ POŃCZOCH
Wrocław, Bałuckiego 7 (przecznica Świerczewskiego)
poleca WYROBY POŃCZOSZNICZE
na sezon jesienny i zimowy. Ceny fabryczne

WOLNE POSADY

POTRZEBNA natychmiast starsza pomoc domowa — przychodnia na godziny od 8 — 15. Zgłoszenia: Traugutta Nr 58 m. 11 między 16-20. 9396

BUCHALTER samodzielny potrzebny — zgłoszenia „Wiedza” Rynek 14. K 5727

POTRZEBNA niania do półtorarocznej dziewczynki. Warunki bardzo dobre. Plac Solny 4 galeria. 9399

POSZUKUJE pań robących na druciach, Traugutta 102 m. 4 godz. 11-12. 9401

POWIATOWA Biuro Odbudowy we Wrocławiu ul. Gen. Świerczewskiego Nr 74 pokój 233 poszukuje na wyjazd murarzy i robotników budowl. 9410

TECHNIK budowlany znający obmiar potrzebny natychmiast. Zgłoszenia z życiorysem Redakcja Słowa Polskiego pod „uczelny”. 9439

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki dobre. Wiadomość ul. Zeromskiego 63 m. 5. 9444

POMOCNICA domowa, uczciwa ze świadectwami poszukiwana. Warunki dobre. Rzemień i III piętro oficyny. 9448

SŁUŻĄCA RUTYNOWANA dobrze gotująca, otrzymała doskonałe warunki, wia sny pokój. Dwie osoby. Kartowice, Leśna 7. 9424

LEKARSKIE

LECZNICA ZWIERZĄT zapobieganie. Wietrzka 115, ordynacja 8-15, 15-18. K-5322

NAUKA

RUTYNOWANA nauczycielka angielskiego, niemieckiego uczyła lekcji. Zgłoszenia: Administracja Słowa „Lingwistka”. 9435

LOKALE

DOM (willa) 7 pokoi, ogród, odstąpienie za zwrot kosztów remontu, poniesionych własnych. Wolbromska 14 — Krzyki. K-5733

ODSTĄPIE 2 pokoje z kuchnią. Gajowa 7 m. 11. Zwrót kosztów. 9395

OKAZJA LOKAL przemysłowy 2 budynki z wjazdem odstąpienie zwrot kosztów remontu. Słowo Polskie pod „Pline Nr 524”. 9394

WYNAJME pokój lub dwa z urywaniem kuchni. Zgłoszenia do Słowa Polskiego pod „Pline”. 8291

POSZUKUJE lokalu na hurtownię galanterijna. Zgłoszenia Słowo Polskie pod „Lokal”. 9389

Wybieramy naszych najlepszych

Nasz olimpijczyk — Adamczyk podobno opuszcza Wrocław

Wczoraj rozpoczęliśmy nasz konkurs „Wybieramy naszych najlepszych”, dając jednocześnie sylwetkę jednego z czołowych sportowców Dolnego Śląska. W najbliższych dniach podamy szczegóły konkursu i zamieścimy kupony konkursowe. Dziś chcemy powiedzieć kilka słów o asie autowym lekkoatletyki dolnośląskiej — Adamczyku. Wszyscy, którzy interesują się choć trochę sportem znają tego sympatycznego i skromnego zawodnika, który już niejednokrotnie wrocławianin na stadionach nie tylko krajowych, ale i zagranicznych. Mamy świeżo w pamięci jego sukces w Bukareszcie, gdzie na międzynarodowych zawodach zwyciężył w szoku w dal. Był jedynym reprezentantem naszego Okręgu na Olimpiadzie londyńskiej. Od roku 1946-go, od początku na swój młodej lekkoatletyki wrocławskiej, widzieliśmy go na naszych boiskach, stale poprawiającego swoje wyniki. Jego ambicja i dążność do osiągnięcia coraz lepszych rezultatów są typową cechą tego sportowca z krwi i kości. Tu w Wrocławiu rozwiniął się i dojrzał jego talent rasowego dziesięcioboisty. Adamczyk stał się wrocławianinem, tak jak każdy z nas, który żył się i przywiązał do tego miasta.



Tymczasem dochodzą do nas wiadomości, że Adamczyk ma podobno opuścić nasze miasto. Byłoby to duża strata dla naszej lekkiej atletyki, nie tylko dlatego, że straciłbyśmy filar naszej reprezentacji, ale przede wszystkim dlatego, że Adamczyk jako wszechstronny sportowiec może być doskonałym wzorem i nauczycielem dla naszej młodzieży lekkoatletycznej. Powinniśmy mu zapewnić takie warunki pracy i treningu, aby bez obawy o swoją formę mógł pozostać u nas i kontynuować swoją pracę dla dobra sportu dolnośląskiego. Apelujemy do Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej i Wrocławskiego Okręgu Związku Lekkoatletycznego, aby szczerze zajęły się tą sprawą, która nam wszystkim leży na sercu.

IKS — Budowlani na odbudowę stolicy

Jutro w Hali przy ul. Mieszczańskej odbędzie się ciekawe spotkanie bokserskie między drużynami IKS-u i Budowlanych. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż IKS ma podobno wystąpić w ringu z nowymi zawodnikami.

Organizatorem tej imprezy należałoby słowa uznania za przygotowanie zawodów, z których dochód przeznaczone na tak piękny cel. Mamy nadzieję, że kierownictwa innych klubów bokserskich pójdą ich śladem i przysporzą trochę gotówki Komitetowi Odbudowy Stolicy, tym bardziej że boks jest obok piłki nożnej sportem najbardziej kasowym.

WALKA O PRZEDŁUŻENIE ŻYCIA

Aby zachować młodość ciała, należy zachować młodość mózgu.

Sprawę tę wyjaśnia Nr 8 „PROBLEMÓW” cena 100 zł.

Sprzedają we wszystkich punktach sprzedaży. W-101

Od dnia 1 października 1948 lokal administracyjny i redakcyjny „Słowa Polskiego” w Opolu mieścić się będzie

PRZY ULICY RYNEK 10.

Oddział załatwia przyjmowanie prenumerat i ogłoszeń, prowadzi sprzedaż „Słowa Polskiego”. W-107

Telefon... ekspres... radio...

„Piomien” — Bystrzyca, który jest najpoważniejszym kandydatem do zajęcia pierwszego miejsca w „B”-klasie, pozyskał ostatnio trzech zawodników z RKK Sosnowiec.

Dwaj czołowi piłkarze Pafawagu: Halcicki i Sambor noszą się z zamiarem opuszczenia szeregów swego klubu i mają zasilić jeden z klubów kłódkich.

Chęciński, reprezentacyjny obrońca Dolnego Śląska opuszcza Dolny Śląsk i ma przejść do jednego z klubów Śląska Opolskiego.

Pierwszy występ drużyny polskich hokeistów na trawie, „Stell” gniźniński z Czechosłowacją zakończył się jej pełnym sukcesem. Zespół polski pokonał zdecydowanie czechską drużynę „Sokol” Hostivar w stos. 5:2 (4:0).

Drużynowe mistrzostwo Polski w hokeistwie na dystansie 100 km zakończył

ZKS „Samorządowiec” (Warszawa) w czasie 3:07,77 godz. Drużyna „Samorządowca” jechała w składzie: Napierata, Kapiak, Siemiński i Mich.

Doskonali średniostansowic radziecki Fugaczewski poszczycił się może 4-ma rekordami ZSRR, ustanowionymi w tym sezonie: w biegu na 800 m — 1:31,5 min., na 1000 m — 2:24,0 min., na 1500 m — 3:53,0 min. oraz w biegu na 3 km z przeszkodami — 9:06,4 min.

„Warta” sprowadza do Poznania na dzień 7 października doskonałą drużynę czechską KS „Parabutek” z Petrią w uadze lekkiej i Litwanskim w ciężkiej. Ciemek „Warty” zasila Szymura i Kilmecik.

Kolejny występ po raz pierwszy w ringu podczas jesennych mistrzostw kl. A w meczu Guardia — Budowlani. Wywalczył on uadze półciężkiej i zwyciężył w II-iej rundzie przez poddanie się Drebnokiewskiego.

Mistrz drużynowym w tenisie została warszawska Legia, która pokonała w ostatnim spotkaniu mistrzowskim Pogon katowicką 14:5, mimo nieobecności Skoneckiego.

Sytuacja

we wrocławskiej B-klasie

Ostatnia niedziela we wrocławskiej „B”-klasie przyniosła następujące wyniki: Drukarz — Gwiazda 6:1, Spółem — Barycz w Milczu 2:1, ZSK Oleśnica — Transportowiec 1:3, Pocztowiec — Drukarz 3:0, Semafor — Elektrownia 2:2. Niespodzianką jest wysoka porażka Gwiazdy z Drukarzem. Drużyna żydowska zalała się zupełnie w drugiej połowie, po kilku orzeczeniach sędziego. Tabela grupy wrocławskiej, po dwóch niedzielach mistrzowskich, przedstawia się następująco:

1. SPOKEM	2	4	9:2
2. DRUKARZ	2	4	10:4
3. TRANSPORTOWIEC	2	4	9:4
4. ELEKTROWNIA	2	3	8:5
5. POCCZTOWIEC	2	2	6:7
6. GWIAZDA	2	2	4:8
7. SEMAFOR	2	1	2:5
8. BARYCZ	2	0	4:6
9. TRAMWAJARZ	2	0	3:9
10. ZSK Oleśnica	2	0	2:7

z nowym asortymentem leków i z zapytaniem od pani, czy może by pan zyczył sobie jakichś książek do czytania.

Dyzym jednak nie chciał się wcale czytać, nie chcąc wszakże zdradzać braku entuzjizmu dla literatury, powiedział służącej, że trudno mu trzymać książkę w ręku.

Efekt był dlań niespodziewany.

Mianowicie, za drzwiami znów rozległ się głos pani Niny:

— Dzień dobry panu. Martwi mnie to, że panu nie lepiej. Może posłać po lekarza?

— O nie, nie trzeba — stanowczo odpowiedział Nikodem.

— Pan pewno bardzo się nudzi. Może by panu ktoś poczytał głośno?

— Cóż robić, kiedy nie ma komu.

Za drzwiami zaległa cisza i po pauzie odezwała się pani Nina:

— Czy można wejść do pana?

— Ależ, proszę bardzo.

Weszła i obrzuciła go spojrzeniem, w którym mieszala się ciekawość ze współczuciem. Niespodziewanie zaproponowała, że mu sama będzie czytać. Nie było innego wyjścia i Dyzma, dziękując i przepraszając za kłopot, musiał się zgodzić.

— Ależ to drobiazg. I tak nie nie robię. Z przyjemnością poczytam panu cokolwiek. Tylko musi pan powiedzieć, jakiego autora pan woli?

(dalszy ciąg jutro)

Przypominamy o uregulowaniu prenumeraty za październik 1948 i miesiące zaległe

Wpłaty do PKO Wrocław Nr VIII-1362 w 100

Nauczycielowi i uczniowi

pomoże w nauce zagadnień w Polsce współczesnej

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy”

Prenumerata miesięczna pocztą zł 135

Wpłacać na konto PKO I 4692. W 97

Nasze sprawy

Czas już położyć kres awanturom na boiskach

Wczoraj pisaliśmy o marnym poziomie wrocławskich piłkarzy, dziś jesteśmy zmuszeni poruszyć drugą, niemniej ważną sprawę, związaną z rozpoczęciem jesiennej rundy rozgrywek piłkarskich. Chodzi nam o awantury na boiskach piłkarskich, o których coraz częściej słyszymy. Już w pierwszą niedzielę mistrzostw milicja musiała interweniować na boisku „Odry”, a w Bielawie rozwydrzona publiczność pobila sędziego. Nie lepiej było także w ostatnią niedzielę. W Milczu został pobity sędzia p. Kosłowski, w Jeleniej Górze publiczność obrzuciła kamieniami zawodników Burzy. Dostało się też sędziemu meczu jeleniogórskiego p. Klepaczewi. W samym Wrocławiu doszło także do awantur podczas jednego z meczów B-klasowych.

Są to sprawy bardzo przykre i bardzo źle świadczące o naszym wyrobieniu sportowym. Trzeba by tym walczyć wszelkimi sposobami. Zaczęliśmy zbyć gorących kibiców klubowych nie może wyrażać się w rękoczynach. Kierownictwa klubów powinny przykładać

taką samą wagę do wyszkolenia moralnego jak i sportowego zawodnika. Niech zawodnik świecił przykładem widowni, niech będzie dla niej wzorem i niech w żadnym wypadku nie krytykuje publicznie orzeczeń sędziego.

W ten sposób wychowa się także sportowa publiczność, która nie będzie winić arbitra zawodów za niepowodzenia swej drużyny.

W wypadkach powtarzających się awantur na jakimś boisku, Wydział Gier i Dyscypliny powinien zastosować jak najdalej idące sankcje, aż do zamknięcia boiska włącznie. Wskazany byłaby także, aby zajął się tą sprawą Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej, jako najwyższa władza sportowa na naszym terenie i pouczył kierownictwa klubów o odpowiedzialności jaką ponosi przy organizacji zawodów i za zachowanie swych graczy na boisku.

Mamy nadzieję, że wyżej wspomniane, przykre wypadki były raczej sporadycznymi, a gdy wszyscy weźmiemy sobie tę sprawę do serca na pewno się nie powtórzą.

Kolarze walczą między sobą

Wzięcie drużynowe: 1) Odzieżowiec 7:15, 2) Team Sieć-IKS 7:38.

Wzięcie australijski: 1) Chęcia (Odzieżowiec) 8:12, 2) Fejga (O) 8:12, 3) Kantor (Sieć) 8:15.

Wzięcie 200 m: 1) Fruszkina (Pafawag) 6 min.

Dziś na boisku „Elektrownia”

W dniu dzisiejszym o godz. 16-iej odbędzie się na boisku KS „Elektrownia” zawody piłki nożnej między drużynami Gastronomii (Wrocław) i Gastronomii (Kraków).

Zarząd S. K. S. Spółem Wrocław zawiadamia wszystkich członków i sympatyków SKS Spółem, że treningi sekcji piłki nożnej oraz innych sekcji odbywają się we wtorki, czwartki na stadionie własnym przy ul. Wilczej obok Państw. Chłodni, (dojazd tramwajem 5). Zapisy nowych członków przyjmuje Sekretariat SKS Spółem, codziennie w wyjątkiem niedziel przy ul. Mazowieckiej 17, III p., pokój 316, od godz. 8-iej do godz. 17-iej. K-5732

Przypominamy o uregulowaniu prenumeraty za październik 1948 i miesiące zaległe

Wpłaty do PKO Wrocław Nr VIII-1362 w 100

Nauczycielowi i uczniowi

pomoże w nauce zagadnień w Polsce współczesnej

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy”

Prenumerata miesięczna pocztą zł 135

Wpłacać na konto PKO I 4692. W 97

Wielka Noc

NIKODEMA DYZYMY

— W każdym razie muszę się jakoś wywieść, czy to, co ten zwiariowany hrabia opowiada, jest prawdą.

Przyszło mu na myśl, że gdyby się zarzuty Ponińskiego potwierdziły, miałby możliwość grozić Kunickiemu ich ujawnieniem. Rozmyślał właśnie nad tym, gdy już przed samym palacem spotkał lokaja, od którego się dowiedział, że pan nie wrócił i odesłał auto, bo interesy zatrzymały go jeszcze na jeden dzień.

Wiadomość ta ucieszyła Dyzyma. Jeszcze jedna doba świętego spokoju! Jednakże postanowił nie odkładać swego zachorowania. Zawsze to lepiej będzie wyglądać, gdy reumatyzm przyjdzie na cały dzień przed konferencją z Kunickim.

Toteż podczas kolacji zaczął krzywić się niemiłosiernie i chwycił się za ramię i za kolaną. Obie panie, zwłaszcza Nina, ze współczuciem wypytwały go o przyczynę bólu, gdy zaś powiedział, że to reumatyzm, obie zgodziły się zaopiniowały, że w Koberowie klimat

wilgotny sprzyja atakom reumatyzmu. Pani Nina zaś nawet przepasała go za nieuprzedzenia i tym.

Akurat przy ostatnim lyku komputu, ból Dyzyma stał się już nie do zniesienia. Przeprosił panie i chciał iść do swego pokoju, lecz pani Nina kazała służącemu, by go podtrzymał, sama zaś poszła do domowej apteczki po jakieś lekarstwa.

Dyzyma był zupełnie zadowolony z siebie. Scena wypadła doskonale. Widział to nawet z miny zaferowanego lokaja, który pomógł mu rozebrać się i ułożyć w łóżku, a później przyniósł lekarstwa.

Po kwadransie zapukano do drzwi, a gdy powiedział: — proszę — usłyszał głos pani Niny:

— Jakże się pan czuje?

— Złe, proszę pani.

— Niczego panu nie potrzeba?

— Nie, dziękuję.

— No, to dobranoc. Mam nadzieję, że będzie jutro lepiej.

— Dobranoc, pani.

Zalega cisza, a że kolacja była obfita, Dyzyma uczuł senność i zasypiając, pomyślał:

— Ta pani Nina, to sympatyczna baba... Ba, hrabianka...

ROZDZIAŁ 5.

Klimat Koberowa fatalnie wpływał na reumatyzm Nikodema Dyzymy. Rankiem okazało się, że przez całą noc nie mógł się poruszyć, że boleśnie zmógł. Z takim raportem przyszła pokojówka do pani Niny i wróciła

aktor Naczelny: Stanisław Ziemia

F-32268

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław ul. M. Nowotki 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 13-iej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przysyłką pocztową 135 zł.

z odnośnikiem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.